Nr. 130. Sobota 9 Czerwca 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

W[illegible]chodzi [illegible]odzien[illegible] o godzinie 4 po połudn[illegible] z w[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]lyńcz[illegible] [illegible] miejscu 5 centów, pocz[illegible] [illegible] [illegible]ro [illegible] i Administracyi u[illegible] [illegible]ow[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]eży frankow[illegible] — R[illegible] [illegible] [illegible] wolne o[illegible] [illegible]at.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., mie[illegible]i 1 zł [illegible]5 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują ca[illegible] i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces[illegible] i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 maja b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór dr. Henryka Krobickiego na prezesa i i Bronisława Gorczyńskiego na zastępcę prezesa rady powiatowej w Wadowicach.

W[illegible]dług doniesienia c. k. Starostwa sokalskiego z dnia [illegible]9 maja b. r. [illegible]221 wyg[illegible]sł k[illegible]gesu z w[illegible] r[illegible]skiej miejscowości Koniuch[illegible] Z tego powodu znosi się okręg pomoro[illegible]y. ustanowiony tut. rozporządzeniem z dnia 1[illegible] grudnia 1[illegible] r. l. 75670.

C[illegible] się podaje do powszechnej wiadomoś[illegible]

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 3 czerwca 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 czerwca.

Od dni kilku zwiększają się symptomata, które źle wróżą o widokach zażegnania w drodze pokojowej wybu[illegible] między Francyą i Chinami [illegible] Rząd rzeczypospolitej oświadczył w [illegible]-kategorycznej, że chociaż pragnie uniknąć orężnego starcia z Chinami, stanowczo jednak jest zdecydowan[illegible] oprzeć się żądaniu gabinetu pekińskiego w kwestyi uznania pretensyi Chin do suzerenatu nad Anamem. Dygnitarze chińscy, którym poruczono w tej sprawie przeprowadzenie rokowań z rządem francuskim, nie ukrywają się także z tem bynajmniej, że Chiny postanowiły wypowiedzieć Francyi wojnę, gdyby ta wzbraniała się uznać rzeczonych praw zwierzchniczych. Obie też strony czynią przygotowania do wojny z takim pośpiechem i z taką żarliwością, jak gdyby już zupełnie zwątpiły o możliwości załatwienia konfliktu na drodze pokojowej. Forsowne przygotowania Francyi do tej zamorskiej wyprawy świadczą wymownie, że nie lekceważą tam bynajmniej przedsięwzięcia i że nie uważają wojny z Chinami, jak to było przed laty, za militarną zabawkę, lecz za zadanie, wymagające sił znacznych i ogromnych kosztów. Zdanie to podzielają wszystkie przezorne umysły we Francyi, które zwykły ważyć szanse powodzenia i niepowodzenia. Nie brak też pesymistów, wypowiadających obawę, ażali republika podoła ofiarom, jakie musiałaby pociągnąć za sobą kampania chińska. Francya, twierdzą oni, jest wprawdzie państwem militarnem pierwszego rzędu, lecz tylko w europejskiej wojnie kontynentalnej; do zamorskich wielkich ekspedycyj nie posiada odpowiednich warunków. Być też może, iż tak samo zapatruje się na rzeczy dyplomacya chińska, i dlatego w całem jej postępowaniu przebija ton szorstki, nie zdradzający wcale obawy walki z przeciwnikiem, który swojego czasu bez nadzwyczajnych wysiłków zatknął był zwycięzki sztandar na szczycie rezydencyi cesarza cesarzy. Chińczycy, jak to powiedział jeden z ich ambasadorów, nie obawiają się powtórzenia podobnej dla nich katastrofy, a choć nie pragną wojny, nie widzą zgoła potrzeby aby dla uniknięcia jej, wyrzekać się swoich praw historycznych do Anamu.

Nie wiadomo, o ile podobne enuncyacye są szczere i o ile rzeczywistym są wyrazem zaufania w własne siły; bądź co bądź jednakże, niepodobna przypuścić, aby dyplomacya chińska przy najkorzystniejszych dla niej warunkach mogła łudzić się nadzieją łatwego pokonania przeciwnika. Francya, skoro wyczerpie wszystkie sposoby pokojowego załatwienia zatargu i skoro raz zdecyduje się na wojnę, prowadzić ją będzie niewątpliwie z całą energią i siłą wielkiego mocarstwa.

Do niedawna przeważać się zdawało w Paryżu mniemanie, że Anglia powodowana własnemi interesami, pospieszy w ostatniej godzinie z interwencyą pojednawczą i nakłoni Chiny do ustępstw, a tym sposobem odwróci niebezpieczeństwo wojny. Nadzieję tę opierano w Paryżu na następujących kombinacyach. Anglia — dowodzono nad Sekwaną — zaangażowaną jest w Chinach nietylko w kierunku handlowym lecz i politycznym. Obrót towarów angielskich w państwie niebieskiem, reprezentuje rok rocznie olbrzymią sumę, i poniosłby nieobliczone straty, gdyby flota francuska przystąpiła do blokowania portów chińskich. Przytem należy i to wziąć na uwagę, że źródłem znacznej części dochodów Indyj jest wywóz opium do Chin, a źródło to zostałoby zatamowane w razie rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich. Pod względem politycznym wojna Francyi z Chinami mogłaby pociągnąć również zgubne dla Anglii następstwa. W razie zwycięztwa Francyi, rozumowano w Paryżu, Anglia spotkałaby się oko w oko z niebezpiecznym rywalem w Azyi. Porażka jej byłaby niezawodnie hasłem do pospolitego ruszenia ludów azyatyckich przeciw Europejczykom; akcya zaś taka wstrząsnąćby mogła panowaniem Anglików w Indyach. Rozumowania te musiały jednak w obecnej chwili uledz znacznym modyfikacyom, wobec wyraźnego oświadczenia rządu angielskiego, iż gabinet królowej nie zamierza wcale ofiarowywać Francyi i Chinom „dobrych swoich usług", o ileby zaś usługi te miały rzeczywistą wartość dla republiki, to najtrafniej scharakteryzował jeden ze znakomitszych mężów stanu. Gdyby powiodło się Anglii—powiedział on—ująć w swoje ręce pośrednictwo między republiką i Chinami, należałoby z góry zwątpić o powodzeniu Francyi; byłaby ona wtedy formalnie zmuszoną poczynić znaczne na rzecz Chin ustępstwa, któreby jednak ostatecznie wypadły na korzyść strony pośredniczącej.

KORESPONDENCYE

Berlin, 6 czerwca.

□ Po znanej treści noty pruskiej z 5 maja nie można było spodziewać się, że nowy projekt kościelno-polityczny tyle będzie pomyślnym, jak to przyznać trzeba o przedłożeniu wczorajszem. Nota przyrzekała pewne ulgi na przypadek, że Stolica apostolska zrobi ustępstwa znaczne w dziedzinie tak zw. *Anzeigepflicht*; projekt zaś nowy umożebnia obszerniejsze jeszcze ulgi, a to zupełnie bezwarunkowo. Nota opiewała, że w razie zerwania układów z Rzymem, katolikom (nie zaś hierarchii kościelnej), będą przyznane ustępstwa ściśle potrzebne; przedłożenie zaś nowe określa ustępstwa bardzo pożądane, a uzasadnienie projektu tłomaczy nam, że się to dzieje, chociaż niewiadomy jeszcze rezultat dalszych układów, i że się dzieje ze względu na interesa państwa i na pomyślność ludności. Ta zmiana postawy rządu i zmiana tonu, sprawiły tem lepsze wrażenie, że się tego nikt nie spodziewał.

Przedłożenie oznacza krok dalszy na drodze zasadniczej rewizyi ustaw majowych, bo podług niego znaczna część duchowieństwa nie będzie już podlegała tak zwanej *Anzeigepflicht*, tak, iż biskupi samodzielnie obsadzać będą mogli wszystkie wikaryaty i kapelanie i wysyłać księży do pomocy tam gdzie tego potrzeba. Pierwsza ustawa majowa żądała, aby wszystkie te akty działy się z wiedzą rządu i po osiągnieniu zezwolenia

---

KRONIKA TEATRALNA

II.

[illegible]eo[illegible], komedya w trzech aktach przez Aurelego Urbańskiego i Bolesława Czerwieńskiego.

O ile literatura dramatyczna i biblioteki teatrów francuskich przepełnione są pracami składanemi, o tyle piśmiennictwo nasze jest w nie ubogie. Jedna powieść Kraszewskiego i Placyda Jankowskiego (Johna of Dycalp); kilka librettów do oper komicznych opatrzonych na afiszu nazwiskami dwóch autorów; komedye „Poświęcenia" i „Emigrant w Galicyi" Narzymskiego i Sabowskiego; dramat „Rodzina" wspólnie przez J. I. Kraszewskiego i K. Zalewskiego napisany, stanowią — o ile sobie przypominamy — cały zasób kollaboracyjnej, literackiej produkcyi polskiej. Jaka tego przyczyna? łatwo odgadnąć. Jesteśmy indywidualniejsi od Francuzów, trudniej nam zatem nagiąć się do jednomyślności nawet w sprawach artystycznej natury, bo jak dość słusznie twierdzi obce przysłowie: „gdzie dwóch Polaków, tam pewno trzy zdania." Dlatego też prawdopodobnie niechętnie poddajemy się jarzmu spółki literackiej. Nie należałoby jej jednak lekceważyć, bo chociaż nigdzie pono nie stworzyła ona arcydzieł, dała obecnie teatrowi naszemu sztukę pobudzającą słuchaczy do myślenia, sztukę wartościową, wyższego znaczenia, o licznych i niezaprzeczonych zaletach.

Wymienieni poniżej autorowie, uplastycznili w niej pojęcia nielicujące jeszcze może z potrzebami społeczeństwa naszego, ale przyznać należy, że w pojęciach tych — jak się to zdarza dość często z ideami wyprzedzającemi czas i przetworzone już w jego łonie wyobrażenia — mieści się także i cząsteczka prawdy. Przypuszczamy, iż niektóre, dodatnie ziarna idei emancypacyi kobiet, dziś ledwie u nas kiełkujące, pięknym kiedyś zabłysną kwiatem, nie możemy jednak zgodzić się z pp. Urbańskim i Czerwieńskim, że już wydały owoce, bo choćby cytowali nam fakta, musielibyśmy im odpowiedzieć, że „jedna jaskółka nie stanowi wiosny." Wolimy zatem czekać, aż chaos opinii i pragnień emancypacyjnych, przetrawi się w alembiku doświadczeń życiowych, a nawet i scenicznych, aż wyjdzie zwycięzko z próby ogniowej, ze starcia egzaltowanych uniesień z zachowawczym uporem, z natury rzeczy stawiającym im tamy. Dlatego też zastrzegając się przeciw jednostronnemu i stanowczemu rozstrzygnięciu tezy „Nieboszczyka", nie rzucamy nań kamieniem potępienia. Teza ta należy dotychczas do dziedziny myśli, teoretyczne zatem jedynie może mieć znaczenie. A czyż zawsze zadaniem utworów scenicznych ma być tylko rozśmieszanie lub rozczulanie widzów? czyż dramat lub komedya nie mają prawa poruszać pewnych kwestyj i rozumować? Tylko jednostronna i rutyną przesiąkła krytyka mogłaby im prawa tego zaprzeczać. Mniemamy, że na podobnej innowacyi odniosłaby korzyść i literatura dramatyczna i społeczeństwo. Jednaby się odświeżyła; drugie przy rozrywce — znalazłoby w teatrze strawę dla umysłu i duszy. By się tak jednak stać mogło, potrzeba aby temat poddany dyskusyi scenicznej posiadał już zupełne warunki żywotności, aby nawet dzieląc słuchaczy na dwa obozy, był w jednym i drugim rozumiany. Otóż zdaje się nam, że teza swobody kobiecej poruszona w „Nieboszczyku", nie zdobyła sobie jeszcze wśród nas prawa obywatelstwa i dlatego przedewszystkiem nie nadawała się do dramatycznego obrobienia, chociaż autorowie podjąwszy trudne zadanie, wywiązali się z niego z widocznym talentem.

Żeby się o tem przekonać, naszkicujmy pokrótce pewną część treści sztuki i jej charaktery.

W Pagorzynie, wiosce należącej do Leszka Staleckiego (p. Kwieciński), mieszka przy nim ciotka i ex-opiekunka, pani mecenasowa (p. Aszpergerowa) wraz z dwojgiem swych rodzonych dzieci: Teodorem (p. Lubicz) i Celestyną (p. Stachowiczówna). Ta ostatnia, niemądra ale poczciwa dziewczynka, kocha się w Anatolu (p. Woleński), wielkim nicponiu, który dla miłego grosza gotów nawet porzucić milutką panienkę i poślubić jej matkę — starą, brzydką i złośliwą dewotkę — gdyby ta posiadała Pagorzyn a nie była, jak obecnie, na łaskawym chlebie u pupila. Wprawdzie intrygantka rządzi majątkiem Leszka, ale zarządzać a posiadać to dwie rzeczy różne. Ciocia pała gorącym sentymentem do łowcy posagowego; więc z synkiem — urwisem pierwszej próby, fałszującym podpisy na wekslach — oraz wiernym łotrem Dr. Fluxowiczem (p. Wojdałowicz) ex-chirurgiem, małomiejskim lekarzem, ojcem Anatola, wmówili w biednego pagorzyńskiego dziedzica, że żyć długo nie może, że jest wałęsającym się po świecie jak cień nieboszczykiem, bo dziedziczna choroba grozi mu rychłym zgonem. Doprowadziwszy nieszczęśliwego melancholika do stanu najzupełniejszej moralnej prostracyi, niegodziwa trójka spostrzega, że cele każdego ze wspólników zbrodni są różne. Mecenasowa pragnie wydać Cesię za Leszka, a sama jako jego jedyna spadkobierczyni „przejść się" za Anatola. Fluxowicz życzy sobie owszem, aby Leszek w celibacie życia dokonał, zapisując wprzód cały majątek Celestyńce. Co do Teodora, temu chodzi jedynie o to, aby ktoś, zawsze i nieustannie, płacił za niego długi i podrobione weksle, a ponieważ pod tym względem na mamę dobrodziejkę tylko liczyć może, więc chociaż szydzi i żartuje z rodzicielki, jej jednej wiernie służy i w intrygach dopomaga. Dziwnie czarnem — jak na nasze stosunki wiejskie — wydaje się nam to grono, zbyt cynicznie wiodące walkę o byt bez pardonu!

Szczęściem dla Leszka, w bliskiem sąsiedztwie, przy ojcu swoim Trapezy (p. Zboiński), ex-emigrancie i uczciwym człowieku, mieszka panna Kamilla (p. Nowakowska), emancypantka co się zowie, bo wyznawane przekonania w czyn zamienić umiała, zostając w Szwajcaryi doktorem medycyny. Autorowie opromienili jej postać całym blaskiem obywatelskich przymiotów. Pomimo to nie zdołali uczynić jej sympatyczną. Prawa, szlachetna, ale trochę sztywna, sucha — wydaje się kwiatem przeniesionym z obcego gruntu. Dba o lud, ale jakoś nieserdecznie, nie po naszemu; leczy ojca koniakiem, nastawia fornalom wywichnięte ręce, a nadto gospodaruje praktyczniej i staranniej od szlachty okolicznej. Do doktorskiego dyplomu przyznać się jednak nie chce i nie myśli, co trochę dziwnem zdawać się może w osobie pełnej energii, przejętej do szpiku kości zasadami postępowej emancypacyi. My jednak wiemy dobrze, dlaczego tak jest a nie inaczej, gdyby bowiem Kamilla — wbrew szczególnym wymaganiom scenicznym — zawiadomiła bliższych i dalszych sąsiadów o swojem doktorstwie, nie byłoby... komedyi. Do węzła dramatycznego potrzeba koniecznie tej tajemnicy.

Herod-dziewczyna pokochała Leszka, wzajem od niego ubóstwiana. „Ostateczności stykają się" — mówi francuskie przysłowie—

jego. To wszystko ustaje obecnie; wolne będą także od tego nominacye dziekanów i oficyałów (wikaryuszów generalnych). Rząd wymaga tylko jeszcze, aby nominacye proboszczów i administratorów odbywały się za jego zezwoleniem, jako też nominacye tych duchownych, którzy po utrzymaniu posady nie mogą być bez wszystkiego przenoszeni na inne miejsce; ostatnich posad, gdzie więc także kanoniczna instytucya następuje, będzie w całem państwie bardzo mało. W przeciwieństwie do wymagań rządowych chciała Stolica apostolska, jak wiadomo, przyznać rządowi tylko prawo mięszania się do nominacyi proboszczów; pozostaje tedy jeszcze znaczna różnica między zapatrywaniami obu stron, lecz teraz prędzej można spodziewać się pomyślnego rezultatu układów dalszych niż dawniej, gdzie rząd do podobnych ustępstw nie był gotów. Dalej, spory między władzą duchowną a świecką względem nominacyi powyższych, rozstrzygane ostatecznie być mają nie już przez trybunał kościelny, lecz przez ministra oświaty. Większej rękojmi bezstronności nie upatrują w tem katolicy, lecz i to jest rzeczą obojętną, gdyż przy regulowaniu sprawy t. z *Anzeigepflicht* na drodze porozumienia między rządem a Rzymem i ten punkt będzie załatwionym; wprzódy nie zastosują się biskupi do *Anzeigepflicht*. Z tej przyczyny będą posłowie katolicy głosowali przeciwko tym paragrafom projektu, które mają potwierdzić obowiązek donoszenia o nominacyach duchownych; zdaje się, że przedłożeniu samemu przez to nie zagrozi niebezpieczeństwo, gdyż te właśnie paragrafy przyjęte będą przez konserwatystów i liberalnych. Zwolennicy walki kościelnej i dalszego prześladowania zwrócą się przeciwko paragrafom zawierającym wspomnione ulgi, lecz te paragrafy będą znowu uchwalone głosami konserwatystów, centrum i Polaków.

Od księży, którzy odtąd bezkarnie będą mogli sprawować czynności czysto kapłańskie, wymaga rząd tylko, aby posiadali indygenat i wykształcenie przepisane ostatnią ustawą kościelną. Ustawa ta żąda, aby księża studya odbywali w niemieckim uniwersytecie i tam także słuchali niemieckiej literatury, historyi i filozofii; dyspensa jest możliwą. Ponieważ od lat dziesięciu wszyscy prawie księża kształcili się za granicą, przeto obszerne dyspensy będą tu potrzebne. Bez takich dyspens nie miałby projekt nowy prawie żadnego znaczenia. Stolica apostolska nie orzekła jeszcze, o ile wiem, pod jakiemi warunkami i w jakiej formie wolno będzie prosić ministra o dyspensę. Decyzya będzie musiała w niedługim czasie nastąpić. Już w poniedziałek rozpocznie się w Izbie dyskusya nad tą ustawą, która następnie przekazaną zostanie osobnej komisyi

SPRAWY MONARCHII

Dzienniki donosząc o ostatnich wspólnych konferencyach ministeryalnych w Wiedniu, zapewniają, że powiodło się osiągnąć zupełne porozumienie w sprawie uregulowania Bramy Żelaznej Między innemi pisze *Fremdenblatt*: „Sprawa uregulowania Bramy Żelaznej została stanowczo załatwiona. Ponieważ traktat berliński uregulowanie to poruczył Monarchii i przyznał jej prawo pobierania opłat od okrętów pod warunkiem, że dochody te będą obracane na umorzenie kosztów regulacyi, wypływa z tego, że całej tej sprawy nie było można złożyć w ręce węgierskie. Ponieważ atoli przedmiot znajduje się na terytoryum Węgrów, mogą oni przyjąć na siebie przedsiębiorstwo; nie ma też zresztą powodu poruczać je komu innemu. Należy też oddać im głos przeważny w kwestyi oznaczenia taksy. Ze względu jednak na to, że taksa ma być pobierana po zagranicami Monarchii, a wymiar jej i sposób pobierania zawisłe są od warunków postawionych przez Europę, ze względu dalej na odpowiedzialność, jaką przyjęła w tej sprawie na siebie Monarchia wobec Europy, potrzeba przyznać ministrowi spraw zagranicznych, i to w porozumieniu z rządem austryackim, prawo kontroli, aby mógł zdać Europie relacyę co do wykonania tego punktu traktatu berlińskiego“.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Reformy w Rossyi).

Politische Correspondenz podaje na podstawie informacyi z ust wybitnego męża stanu rossyjskiego, zostającego w czynnej służbie, następujący pogląd na kwestyę reform w Rossyi:

„W prasie europejskiej objawia się pewne niemiłe zdumienie, spowodowane okolicznością, że z okazyi koronacyi w Moskwie nie dano Rossyi, jeśli nie konstytucyi, to przynajmniej reform w duchu konstytucyjnym. Wspomniałem o prasie europejskiej, gdyż w Rossyi nikt pod tym względem nie doznał rozczarowania. Żaden mianowicie światlejszy Rossyanin nie mógł się łudzić, żeby z ceremonią koronacyjną, a zatem z tem uroczystem zatwierdzeniem i utrwaleniem jedynowładztwa monarchy rossyjskiego, mogło być połączone ograniczenie tej najwyższej władzy, czem by było ogłoszenie konstytucyi. Nikt nie wątpi, że niezadowolenie objawiające się w prasie europejskiej wypłynęło z pobudek dobrej wiary, że szczere było ubolewanie z powodu nieuwzględnienia dobrych rad, skierowanych do cesarza Rossyi. Otóż ta część prasy działającej w dobrej wierze, zajmuje obecnie stanowisko, które można scharakteryzować następującemi słowy: „Nie chcecie nas słuchać, więc tem gorzej dla was. Umywamy od wszystkiego ręce, a skoro chcecie cierpieć dłużej, to jak się wam podoba“.

„Kiedy człowiek chory opowiada o swoich cierpieniach przyjacielowi, to ten wynajduje zawsze jakąś analogię z cierpieniem, które sam przebył i gotów znękanego przyjaciela zachęcać najgorliwiej, ażeby spróbował tych samych środków, które choremu niegdyś, lecz dziś już zdrowemu, pomogły. Są to rady udzielane w najlepszej wierze i zgodne z naturą ludzką, ale czy wolno choremu, który nie chce działać na oślep, chwytać się tych środków bez zasięgnięcia rady lekarza, który zna jego chorobę i stosunki, w jakich się znajduje. Można iść o zakład, że lekarz, uwzględniając odmienność organizmów i rozliczne przyczyny, sprowadzające często podobne objawy, nie uzna chorób za identyczne i przepisze inny sposób postępowania. My Rossyanie jesteśmy pierwsi, którzy przyznajemy sami, żeśmy chorzy, bardzo chorzy, albo innemi słowy, że administracya nasza jest wielce ułomną i zgubną i że usunięcie tylu wad zastarzałych byłoby niezmiernie pożądanem. Ale jedna z przyczyn naszego cierpienia tkwi właśnie w nadmiarze leków *à la européenne*, któreśmy w obec tak rozległego i różnorodnego państwa musieli spożyć w stosunkowo zbyt krótkim przeciągu czasu. I czyż to my tylko jedyni jesteśmy chorzy wśród świata, tryskającego zdrowiem? Któż może mówić o bezwzględnem zdrowiu, w którem ciele nie tkwią żadne zarody chorób? To pewna, że Rossya chora, ale amputacya, której nam doradzają, powiększyłaby tylko złe istniejące lub zrobiła zeń niemoc nie do uleczenia. O ile znam naturę rossyjską, jestem przekonany, że z naturą tą byłby najsprzeczniejszym subtelny mechanizm rządu konstytucyjnego.

Zanim będę mógł twierdzenie powyższe uzasadnić, muszę naprzód zapytać: Dla kogo byłoby podjęte dobrodziejstwo wprowadzenia konstytucyi w Rossyi? Odpowiedź wypadnie prawdopodobnie, że dla ludu i klas inteligentnych Rossyi. Otóż co do ludu, to jest, owej około 100 milionowej masy rossyjskich włościan, dzierżawców, rzemieślników, małomieszczan, żołnierzy, kupców, urzędników prowincyalnych i członków duchowieństwa, to można stanowczo wątpić, czy w tej masie znajdzie się 100 indywiduów, któreby choć jakie takie miały wyobrażenie o istocie konstytucyi. A zatem 85 procent owych 100 milionów mieszkańców kraju nie posiada nie tylko żadnych dążności w kierunku uzyskania konstytucyi, ale w ogóle nie słyszało nawet nigdy o jakimś konstytucyjnym rządzie. Pomimo to, prasa europejska nie przestaje powtarzać, że najodpowiedniejszym dla Rossyi byłby rząd konstytucyjny. Zwrócą tedy uwagę naszą na inteligentne warstwy społeczeństwa rossyjskiego i powiedzą nam, że one żądają konstytucyi. Wszelako i to twierdzenie jest nieuzasadnione. W istocie bowiem liczba inteligentnych ludzi w Rossyi, żądających konstytucyi, jest nader ograniczona. Aspiracye takie, pominąwszy malkontentów, którzy nie konstytucyi, ale stanu anarchicznego pragną, ożywiają jedynie nie wielu ambitnych, którychby próżności pochlebiało, gdyby się mogli upajać własnemi mowami w parlamencie rossyjskim. Idea wprowadzenia rządów konstytucyjnych w Rossyi nie ma nad kilka tysięcy zwolenników w całej Rossyi, a to zaiste mikroskopijna cząstka w olbrzymiem mocarstwie. Po wyjaśnieniu tych kilku szczegółow, postaram się udowodnić sprzeczność natury rossyjskiej z drażliwym i zawikłanym mechanizmem konstytucyjnym“.

Na tem kończy dypiomata rossyjski, *Polit. Corr.* zapowiada jednak drugi artykuł na podstawie informacyi z tego samego źródła.

(Bułgarya i Turcya).

Z Konstantynopola piszą do *Pol. Corr.*: Przed i po wizycie księcia bułgarskiego, złożonej niedawno temu sułtanowi, spodziewano się tutaj powszechnie, że stosunki między Portą i rządem bułgarskim poprawią się i utrwalą. Nadzieje te nie ziściły się bynajmniej. W. Porta, która bezpośrednio przed przybyciem księcia Aleksandra, okazywała rzeczywiście ducha pojednawczego, zajęła obecnie postawę jeszcze bardziej szorstką, niżeli dawnemi czasy. Głównym powodem takiego objawu jest to, że książę w czasie pobytu w Grecyi, Czarnogórze, Niemczech i Rossyi rozdawał szczodrze ordery a W. Porta już dawniej protestowała przeciw prawu udzielania przez księcia bułgarskiego orderów i dekoracyj. Obok tego panuje tutaj przekonanie, że książę poruszył w Atenach projekt podziału Macedonii między Bułgaryę i Grecyę, przyczem miał starać się pozyskać księcia czarnogórskiego dla tej kombinacyi. Wreszcie usłużni dworacy starali się w pałacu sułtańskim obudzić podejrzenie, że Bułgarya postanowiła stawić opór nietylko żądaniu W. Porty w kwestyi połączenia kolei żelaznej lecz i wypłacie haraczu należnego Turcyi. Skutkiem takiej zmiany usposobienia załatwienie szeregu turecko-bułgarskich kwestyj, które znajdowały się już na najlepszej drodze, doznało zwłoki i nie ma też widoków, aby mogły być uporządkowane w najbliższej już przyszłości

---

(Sprawa Tonkinu.)

Na radzie ministrów, która odbyła się w dniu 5 b. m. w pałacu Elysée w Paryżu pod prezydencyą Grevyego, minister marynarki, jak to już pokrótce donieśliśmy, odczytał najświeższe depesze telegraficzne, otrzymane w sprawie Tonkinu. Ostatnia, która w d 4 czerwca wysłaną została z Saigon, zawiera wiadomość z Hanoi z d. 27 maja. Z telegramów tych wynika, że komendant Rivière zmuszony został do wykonania wycieczki z Hanoi, z powodu hańbiących sztandar francuski prowokacyj naczelnika Luu-Vin Fuok, wodza Czarnych-Flag, jednego z pokoleń tamtejszych. D. 19 maja kolumna francuska udała się drogą wiodącą do Sontay. Jest to wązki gościniec, wysadzony po brzegach bambusami. Kiedy oddział przybył na miejsce, na którem kilka lat temu poległ Francis Garnier, żołnierze francuscy powitani zostali karabinowemi strzałami z odległości pięćdziesięciu metrów. Nieprzyjaciel zasadził się po obu stronach drogi. Komendant Rivière kazał zatrąbić do odwrotu. Poległ w chwili, kiedy chciał uratować kilka dział górskich, postępujących na czele kolumny. Działa te, pomimo jego śmierci, zawrócone zostały i połączyły się z oddziałem. Wtedy dokonano odwrotu w największym porządku pod rozkazami pana de Marolles, porucznika okrętowego. Francuzi stracili w boju czternastu oficerów wraz z komendantem Rivière, jedenastu żołnierzy, należących do piechoty marynarki i ośmnastu marynarzy. Liczba rannych dosięga cyfry 51 osób; z tych siedmiu oficerów, 24 marynarzy i 20 żołnierzy. Jeden z oficerów rannych, komendant Berthe de Villers, zmarł tegoż samego dnia; inni prawdopodobnie utrzymani zostaną przy życiu. Wszyscy ranni z pola bitwy zabrani zostali. Ciała komendanta Rivière i innych poległych uniesione zostały przez nieprzyjaciela do Sontay, Bak-Ninh i Fu-Hoai. W tychże samych warunkach, równie dzielny jak nieostrożny Garnier, zginął przed laty, podstępnie wywiedziony w pole przez tegoż samego Luu-Vin-Fuok. Nieprzyjaciel stracił 113 ludzi, pomiędzy którymi poległ jeden z wodzów. Depesze wspomnione donoszą, że od owego dnia stan załogi w Hanoi jest dobry, a położenie wcale nie groźne. Duch wojsk nie przestał być doskonałym, a komunikacye z Hai-Fong są zupełnie swobodne. Na pierwszą wiadomość o smutnych wypadkach wielkorządca Kochinchiny wysłał natychmiast dwie kompanie piechoty marynarki do Tonkinu. Kompanie te przybyły do Hai Fong przy ujściu rzeki Czerwonej w dniu 27 maja i tegoż samego dnia udały się do Hanoi. Nadto w d. 26 maja gubernator Kochinchiny wysłał do Tonkinu bateryę górską i batalion pochodowy, które przybyć musiały do Hai-Fong co najpóźniej w dniu 30 i 31 maja. Położenie w Nam-Dinh jest także zupełnie zadowalniające. Komendant Badens donosi, że jest w możności odparcia wszelkiego napadu.

KRONIKA

— **Jego Ces. Wysokość** Najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik, który, jak to w ostatniej poczcie dzisiejszego numeru donosimy, opuścił już Moskwę, ma w tych dniach zaszczycić miasto Kraków swoją obecnością. JE. pan Namiestnik miał osobiście wyjechać na powitanie Dostojnego Gościa, gdy to jednak z powodu zdrowia okazało się niemożliwem, wyjechał w tym celu do Krakowa, wczoraj wieczornym pociągiem pospiesznym JW. pan Filip Zaleski wice-prezydent Namiestnictwa. Ze strony Wydziału krajowego wyjechał również wczoraj do Krakowa, na spotkanie Najdostojniejszego Arcyksięcia, JW. Marszałek krajowy dr. Mikołaj Zyblikiewicz.

— **Mianowania w armii.** Podpułkownik sztabu inżynieryi Gustaw hr. Geldern-Egmond-Arçen, dyrektor budownictwa fortecznego w Malborghet i kierownik dyrekcyi inżynieryi w Celowcu, mianowany dyrektorem inżynieryi i fortyfikacyj w Krakowie.

Elew wojskowo-lekarski I klasy w rezerwie dr. Emil Kosztka mianowany starszym lekarzem rezerwy przy szpitalu garnizonowym we Lwowie, a tytularny elew I klasy dr. Rudolf Trzebicki lekarzem-asystentem przy szpitalu garnizonowym w Krakowie.

— **P. Antoni Kühnelt,** c. k. radca rządowy i sekretarz generalny kolei lwowsko-czerniowiecko-jaskiej, otrzymał Najw. zezwolenie na przyjęcie i noszenie ces. rossyjskiego medalu wojennego.

— **P. Karol Przybylski,** właściciel kamieniołomów, złożył w prezydyum magistratu na rzecz ubogich miasta kwotę 30 złotych. Za ten dar prezydent miasta składa imieniem tutejszych ubogich szanownemu dawcy uprzejme podziękowanie.

— **Pomnik Mickiewiczowski.** Z nadesłanego nam protokołu posiedzenia komitetu budowy tego pomnika w Krakowie, dnia 28 maja odbytego, dowiadujemy się, że kapitał dotychczas na wzniesienie pomnika zebrany ze składek wynosi ogółem 94.087 zł. 46 centów. W dyskusyi nad projektem programu ogłosić

---

więc energiczna, stanowcza, męzka natura doktora medycyny w spódnicy, musiała pociągnąć ku sobie wątłego hipochondryka. Ona przyciągnęła go ku sobie jak magnes przyciąga żelazo; on potrzebujący wsparcia, opieki, wybawienia, musiał wywrzeć na Kamilli atrakcyjne wrażenie. Bardzo to logicznie i wytrawnie uwydatnili autorowie, trzymając się realistycznych wskazówek i ścisłych badań psychicznych. Kobieta, choćby najsilniejsza, choćby najmniej nerwowa — słowem jak najmniej kobieta — święci *temu* tylko uczucie i afekt duchowy, co zdoła obudzić w jej sercu uwielbienie lub litość. Emancypantka kocha się w Leszku dlatego, że się nad nim lituje. Artystyczna strona tej miłości rzuconej jasno i promiennie na ciemne tło obrazu, bardzo ładnie na pierwszy plan występuje, jakkolwiek nosi na sobie powieściowy a nie dramatyczny charakter. Przewleka ona akcyę płynącą luźnie szerokiem korytem drugiego aktu do tego stopnia, iż katastrofa, jakkolwiek umieszczona według wszelkich zasad architektoniki scenicznej w właściwem miejscu, wydaje się niespodzianą. Jędrna efektowność sceniczna zastaje widza zdziwionego — nie może go zatem porwać i rozpalić. Dodać musimy, że długie teoretyczno-emancypacyjne wywody, poprzedzające gwałtowny finał drugiej odsłony, przekonały nas, jak dotąd jeszcze kwestya emancypacyjna nie posiada żywotności scenicznej. Kiedy na scenie ścierały się zdania przeciwne, kiedy wrzał bój zacięty — kiedy krzyżowały się argumenta i pociski, liczni słuchacze w sali nie stawali ani po jednej ani po drugiej stronie. Zaznaczyć nam wypada, że na oziębienie wrażenia owej sceny wpłynęła także nierówność moralna przeciwników, nie postawionych przez pp. Urbańskiego i Czerwińskiego, na jednakim z Kamillą duchowym poziomie. Walka przekonań prowadzoną być musi w teatrze przez charaktery dodatnie. Tryumf idei, przeciwko której występują sami nikczemnicy, jest bardzo łatwy a dla publiczności niezajmujący. Rozwiązując zadania społeczne, nie godzi się odwoływać o posiłki do wyobraźni i wrażliwości słuchaczów, należy z umysłem ich wygrać proces potęgą uscenizowanego rozumowania.

Nie potrzebujemy dalej streszczać bajki utworu, ani silniejszemi rysami malować jego działaczy, czytelnik po tem cośmy powiedzieli wyżej łatwo zrozumie, że intrygi chybiają celu, że cnota... przepraszam... emancypacya tryumfuje, a zbrodniarze wszędzie pobici uciekają z pola walki. Kamilla podaje Leszkowi śliczną swoją rączkę na całe życie.... „r iż cię nie opuszczę aż do śmierci!“ Czy po zamążpójściu pozostanie nadal doktorem medycyny? czy praktykować będzie? o tem autorowie nie wspominają. I lepiej, że nie wspominają, bo pono po ślubie właśnie kwestya emancypacyi nie da się już miłością rozwiązać. Tu się zaczyna dopiero prawdziwa trudność zadania... prawdziwa teza swobody... we dwoje. Cokolwiek bądź, sztuka interesuje ludzi myślących, posiada dużo dowcipu, siłę dyalogu, dosadność charakterystyki niektórych postaci, słowem jest utworem naznaczonym piętnem talentu, o którem — gdyby odcinek był szerszy i dłuższy — możnaby dużo więcej i dużo lepszych rzeczy powiedzieć.

Ale.... brak miejsca wstrzymuje pióro kronikarza teatralnego, który nawet rozbiór szczegółowy gry artystów do innego odłożyć musi odcinka, zaznaczając tu tylko, że *ensemble* był wzorowy, a każda rola bez wyjątku znalazła w swoim przedstawicielu wybornego wykonawcę.

ORGON.

się mającego konkursu, wypracowanym przez komisyę programową, przyjęto wniosek odraczający decyzyę co do miejsca, na którem pomnik ma być ustawiony, nie do czasu zjazdu na jubileusz odsieczy wiedeńskiej, jak chciał jeden z członków, lecz do końca czerwca b. r. Przyjęto też wniosek, aby już dziś komitet odniósł się do reprezentacyi miejskiej z zapytaniem, czy gotowa jest odstąpić plac w Rynku pod budowę pomnika, przez komisyę programową wskazany, mianowicie przed szeregiem domów połaci południowej, w pobliżu kościoła Panny Maryi i Sukiennic.

— **Swietna zabawa** ogrodowa, jakiej już dawno miasto nasze nie widziało, odbędzie się jutro, w niedzielę, pod protektoratem pani Namiestnikowej hr. Potockiej na strzelnicy miejsklej. Będzie to zapowiedziany już na tem miejscu festyn akademicki na dochód bratniej pomocy słuchaczów wszechnicy lwowskiej. W program zabawy wchodzi bazar, strzelanie o nagrodę, wystawa obrazów, wielki koncert instrumentalno-wokalny w połączeniu z przedstawieniem amatorskiem nowej fraszki scenicznej A. Abrahamowicza i L. Madejskiego *Tygrys*, dalej tombola, w której dwa numera wygrywają, produkcya dzikich zwierząt z menażeryi Kludzkiego i t. d. Przygrywać będą przez cały czas zabawy trzy kapele, a wieczorem ogród oświetlony będzie lampami Siemensa i ogniem bengalskim. Początek zabawy, który oznajmią strzały moździerzowe, o godzinie 4 po południu.

— **P. Justyn Witz,** koncypient adwokacki, rodem z Sambora, uzyskał stopień doktora praw w tutejszym c. k. uniwersytecie.

— **Swięty Medard** uraczył nas wczoraj po południu dwukrotnie chwilowym, ale dość ulewnym deszczem, grzmotami i błyskawicami, poczem jednak niebo wypogodziło się znowu. Czterdziestodniowa perspektywa meteorologiczna więc nie tak źle się nam przedstawiać powinna tego lata.

— **Zjazd myśliwych,** zwołany przez dolno-austryackie towarzystwo łowieckie, celem założenia „powszechnego austryackiego towarzystwa łowieckiego“, otwarty został przedwczoraj w Wiedniu. Galicyjskie towarzystwo łowieckie reprezentuje na tym zjeździe dr. Z. Rieger; przewodniczy zebraniom książę Starhemberg.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu J. B. kołnierz męski tumakowy wartości 18 zł.. Pani R R. zgubiła portmonetkę z kwotą 15 zł. C. k. sąd pow. w Krościeńku wzywa właściciela zegarka złotego (*remontoir*), niewiadomego nazwiska, który w miesiącu, lipcu lub sierpniu roku 1881 w Szczawnicy na kuracyi przebywał, aby do tegoż sądu się zgłosił i prawem własności się wykazał.

* **Statystyka policyjna.** W miesiącu maju bież. roku aresztowały organa lwowskiej c. k. dyrekcyi policyi: za rabunek 2, za gwałt publiczny 1, za kradzież 207, za oszustwo 13, za sprzeniewierzenie 8, za obrazę straży 7, za pobicie i skaleczenie 11, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 9, za lekkie i zupełne opilstwo 99, za burdy uliczne i tamowanie przejścia na chodnikach 63, za nałogowe żebranie i włóczęgostwo 234, za przekroczenie ustawy prasowej (nieprawne kolportowanie) 2, za grę hazardową 4, za nierząd i stręczenie do nierządu 5, za propagandę socyalistyczną 1, za lekceważenie zarządzeń urzędowych 3, za palenie tytoniu w teatrze skarbkowskim 2 osób. Z sądów zaś karnych po odbytej karze dostawiono policyi 197 osób. Z ogólnej tej liczby przyaresztowanych odstawiono do c. k. sądu kraj. karnego 48 osób, do sądu karnego powiatowego 207, magistratowi zaś oddano dla braku przytułku i zatrudnienia, celem zbadania przynależności gminnej i wydalenia szupasem ze Lwowa 144. W szpitalu umieszczono 21 osób, resztę zaś aresztowanych w liczbie 386 traktowano policyjnie. Oprócz tego ukarano za przekroczenie regulaminu dorożkarskiego 28 osób, za przekroczenie regulaminu służbowego 14, za przekroczenie przepisów o ochronie zwierząt 13 osób. Pociągnięto do odpowiedzialności za przekroczenie przepisów meldunkowych 9 osób, a 12 szynkarzy za nieprzestrzeganie godziny policyjnej Wypadków porzucenia dziecka było 2, wypadków samobójstwa 2, jeden wypadek pożaru i jeden inny nieszczęśliwy wypadek.

*** **Piorun** podczas gwałtownej burzy w Koszarawej, w powiecie żywieckim, poraził na śmierć małżonków Jana i Maryannę Lebiodów, włościan z rzeczonej gminy, którzy zatrudnieni byli właśnie w polu.

*** **Pożar** w gminie powiatu łańcuckiego Tryńczy, dnia 5 b. m. obrócił w perzynę trzydzieści gospodarstw włościańskich. Urzędnik starostwa udał się bezzwłocznie na miejsce tej klęski, celem sprawdzenia jej przyczyny i wysokości poniesionej przez pogorzelców szkody, oraz zawiązania komitetu pomocy, ile że ofiary pożogi na przednowku pozostają w ostatniej nędzy. — Wypadki rozmyślnego podpalenia, które spowodowały pomniejsze klęski ogniowe, zdarzyły się według zachodzących poszlak w gminie powiatu bocheńskiego Wiatowicach, w gminach powiatu jasielskiego Harklowej i Gliniku średnim, oraz w gminach powiatu żydaczowskiego Lachowicy zarzecznej i Manasterzu We wszystkich tych wypadkach wytoczono przeciw poszlakowanym osobom dochodzenie sądowo-karne.

*** **Gwałtowny pożar** nawiedził dnia 5 b. m. miasto Drohobycz. Ogień wybuchł o godzinie 6 wieczorem w drewnianej komórce, należącej do jednej z kamienic w zachodniej części rynku i w krótkim czasie ogarnął dachy trzech kamienic, które też spłonęły do szczętu. Ogień był tem silniejszy, że w komórkach i i składach przy każdym z owych trzech domów, zamieszkanych przez ubogą ludność żydowską, było nagromadzonego dużo materyału palnego, tłuszczów i t. p. Dopiero na drugi dzień rano pożar został stłumiony Strata wynosi 15 do 20 tysięcy zł. Przyczyny pożaru nie zdołano jeszcze zbadać. — W gminie Podliski wielkie pod Lwowem dnia 3 b. m. przedpołudniem pożar, wzniecony, jak się zdaje, zbrodniczą ręką, pochłonął całe mienie dziesięciu gospodarzy, wartości 6.644 zł. Dziewięciu poszkodowanych miało ubezpieczone tylko budynki. Śledztwo sądowe w toku.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Peszcie poseł sejmowy Eugeniusz Pechy, były sekretarz sejmu węgierskiego; w Paryżu znany wirtuoz i kompozytor Charles Wehle, w 58 roku życia; w Berlinie utalentowany malarz historyczny Edward Däge, przeżywszy lat 78.

— **Wynalazek Polaka.** Jak się dowiadujemy w zeszłą sobotę odbywały się w francuskiem ministeryum poczt i telegrafów na linii między Paryżem a Wersalem próby nowego aparatu telegraficznego, wynalezionego przez dra Juliana Ochorowicza i wypadły pomyślnie. Apparat ten został zamówiony przez kompanię angielską, która wynalazek chce nabyć na Anglię i angielskie kolonie; to też po odbytych próbach sobotnich udał się dr. Ochorowicz natychmiast do Londynu, a może mu wypadnie jechać i do niektórych stacyj kolonialnych angielskich, jeżeli zaś dalsze próby na miejscu w Londynie odpowiedzą całkowicie warunkom układów, to utalentowany nasz ziomek, oprócz sławy wynalazcy, otrzyma za swój aparat dosyć pokaźną sumkę, bo półmiliona franków.

— **Królewicz angielski** Albert Wiktor, najstarszy syn następcy tronu księcia Walii, zapisał się na studenta uniwersytetu w Cambridge i w jesieni tego roku rozpocznie studya.

— **Wiktoryn Sardou,** znakomity i sympatyczny pisarz sceniczny, mianowany został przez króla Humberta kawalerem orderu Korony włoskiej.

— **Przy sposobności koronacyi** cara Aleksandra III dziesięć tysięcy osób w Rossyi otrzymało ordery.

— **Zapomniany.** W berlińskiem *Tivoli* uprzątano w tych dniach skrzynie i klatki po wystawie psów, która się w tym lokalu odbyła. W jednej z klatek, przywalonej rupieciem, ku niemałemu zdziwieniu robotników znajdował się pies, żywy jeszcze, ale niesłychanie wynędzniały, którego widać zapomniano zabrać z wystawy. Biedne zwierzę przez pięć dni zostawało w tem więzieniu bez pokarmu i napoju. Oddano je bezzwłocznie na klinikę weterynaryjną, gdzie zapewne dozna troskliwej opieki

— **Smutny wypadek** zdarzył się we środę w Pięciokościołach. Przy budowie nowego gmachu dla kasy oszczędności do tego stopnia postępowano sobie niedbale, że runął nowy całkiem mur i przygniótł gruzami kierownika budowy oraz dziesięciu murarzy. Pierwszy doznał śmiertelnego uszkodzenia, z murarzy kilku jest ciężko potłuczonych.

— **Szarańcza** w ostatnich czasach pojawiła się w niektórych okolicach powiatu chersońskiego. W gminie Kielakowie nad Dnieprem znaleziono jaja tego strasznego owadu na bardzo znacznej przestrzeni, równie jak w pobliżu wsi Bałabanówki. Zarządzone będą zapewne przez władze miejscowe energiczne środki w celu zapobieżenia klęsce.

Wielka banda opryszków, złożona z dwustu przeszło ludzi i dobrze zorganizowana niepokoi od niejakiego czasu powiat kobryński. Jak się dowiaduje *Now. Wrem.*, pod samym Kobryniem rozbójnicy ograbili dom państwa Wąsowiczów, a pod Janowem dom Mańkowskich, przyczem panią domu żywcem spalili! Pod Lubieczowem ciż złoczyńcy wymordowali całą rodzinę żydowską. Nareszcie w mieście Pińsku około godziny 9 wieczorem dwudziestu łotrów napadło na dom niejakiego Chorczeńki i skrępowało powrozami gospodarza i służbę, a zabrawszy pieniądze i kosztowności, rabusie uciekli znów w lasy. Policyi powiodło się już podobno ośmiu z nich ująć.

Macierz Polska

II.

Przystępując teraz do treściwego zarysu tego wszystkiego, co nas zajmowało w roku ubiegłym, zapisujemy przedewszystkiem ilość odbytych posiedzeń. Było ich w ciągu czasu od 9 maja roku zeszłego do tej chwili 22, nie licząc w to jednorazowego pełnego zebrania obydwóch Rad, które się odbyło pod prezydencyą Pana Marszałka kraj. w dniu 20 września roku zeszłego i pomijając także kilka posiedzeń, że tak powiem, przedwstępnych, t. j. jeszcze przed zatwierdzeniem listu fundacyjnego zwołanych, które miały za zadanie ostateczne ułożenie właśnie rzeczonego statutu Macierzy Polskiej. Posiedzenia te bowiem miały charakter zebrań tylko poufnych.

Jakkolwiek tylko przedmioty, na zwykłych naszych trutynowane posiedzeniach były najrozmaitszego rodzaju, można je jednak wszystkie sprowadzić do następujących, trzech kardynalnych punktów:

1. Rozpoznanie tego wszystkiego, co dotąd tak w polskim, jak i ruskim języku zdziałano w obrębie publikacyj ludowych: jaki tych publikacyj charakter i dążność? jaki obszar materyi w nich traktowanej i jaka tego wszystkiego wartość moralna?

2. Jaki kierunek wytknąć pismom, przez Macierz po tamtych antecedencyach mającym się publikować? W jaki sposób, za jaką cenę, skąd i gdzie takie pisma uzyskać? Podług jakiej miary wpływające prace oceniać, ażeby tak co do wyborów przedmiotu, jak i dążności moralnej, a niemniej i co do sposobu przedstawienia stylistycznego, odpowiadały celowi wytkniętemu?

3. Jakimi drogami dostarczać tych wszystkich publikacyj do rąk ludowi, dla którego właśnie się piszą t. j. orzec, kto ma głównie pośredniczyć w ich rozpowszechnianiu, ażeby pułek księgarskich nie zalegały, rozchodziły się w coraz dalszych promieniach i kołach po całym kraju, a jednak pod warunkami takiemi, aby bodaj połowa włożonych w to wydawnictwo kosztów wracała z tej rozprzedaży do kasy Macierzy?

Na punkt pierwszy dotyczący rozpoznania dotychczasowej literatury ludowej, staraliśmy się dać sobie odpowiedź w ten sposób, żeśmy przedewszystkiem, jak się wyżej już nadmieniło, założyli własną biblioteczkę podręczną, mieszczącą w sobie wszystko z publikacyj ludowych, czego tylko dostać jeszcze można, a głównie rzeczy z ostatniego dziesięciolecia. Do szczegółowego zbadania tych publikacyj, zostały (w myśl art. 12 listu fund) zamianowane przez naszą Radę specyalne komisye, złożone z osób światłych, w większej części z poza Rady przybranych. A mianowicie jest taka komisya jedna dla działu książek ludowych w ruskim języku; składa się ona z pp. dra Anatola Lewickiego, T. Merunowicza i Józefa Tretiaka, a przewodniczy w tej komisyi członek Rady p. Amborski. Ta komisya wygotowała już nader ciekawy i pouczający memoryał o naturze dotychczasowych wydawnictw ruskiej *Proświty* i *Towarzystwa imienia Kaczkowskiego*. Zawiązano nieco później takąż komisyę także i dla zbadania ludowej literatury w polskim języku — przewodniczy jej pan Wilczyński; ta komisya jednak, mając do czynienia z materyałem nierównie rozleglejszym, nie załatwiła jeszcze zupełnie swego zadania.

Drugi generalny dział zajęć, jakie nas zatrudniały tak na tych peryodycznych posiedzeniach naszych, jak i poza onych obrębem, możnaby nazwać w ogóle redakcyjnym albo lepiej publikacyjnym; zmierzały one bowiem wszystkie ku temu, abyśmy mieli co publikować, t. j. aby czy to drogą zamówień, czy konkursów, czy wreszcie przez wybór trafny z pomiędzy manuskrytów, które bez konkursu w wielkiej ilości ze wszystkich stron nadsyłane bywają, osiągnąć jak najspieszniej zasób dostateczny takich robót, któreby z pożytkiem i dla serca i dla rozumu wieśniaka naszego, mogły mu za pośrednictwem druku być dostarczane jako pokarm duchowy. Posługiwaliśmy się też w roku ubiegłym wszystkiemi trzema sposobami powyżej naznaczonymi, t. j. próbowaliśmy, co się da osiągnąć i przez zamówienia u pisarzów przez nas samych upatrzonych prac z oznaczonym tematem — i przez rozpisywanie konkursów — i przez chętne przyjmowanie rękopisów nadsyłanych skądkolwiekbądź do rozpatrzenia, ocenienia i (w pomyślnym skutku tej czynności) publikowania. Wynik tej trojakiej próby nie był w ogólności tak pomyślny, jak się spodziewaliśmy, zrażać nas to jednak nie może; w początkach bowiem każda rzecz jest połączona z trudnościami i postępuje z oporem. Co się tyczy zamówień, niektóre tylko dopisały oczekiwaniu — większa część rozbiła się o zbytnie zajęcie powoływanej osoby innemi czynnościami, o różne od jej woli niezależne ale uzasadnione przeszkody, niekiedy jednak i o zbyt wygórowane żądania, którym zadość uczynić dla samej już zasady nie było można. Konkurs został rozpisany raz jeden tylko, ale od razu potrójny, gdyż żądaliśmy w nim trzech różnych robót, a to w następujących przedmiotach: „O wzajemnych obowiązkach w rodzinie“, „Poszanowanie cudzej własności“ — „Wykład wiadomości ludowi najpotrzebniejszych w przedmiocie weterynaryi“. Na pierwsz temat wpłynęło w oznaczonym czasie robót 16. Z tych jedna tylko rzeczywiście treścią i formą odpowiedziała zadaniu — jest nią nasza książeczka piąta, wydana p. t. „Rodzina“, wypracowana przez Stanisława Czaję, nauczyciela szkoły ludowej w Frydrychowicach. Dwie inne prace w tejże materyi, po zrobionych w nich niektórych przeistoczeniach także mogą zasługiwać na ogłoszenie; ponieważ jednak mają za przedmiot poszczególne tylko względy, a nie całość pożycia w rodzinie, zatem rozmijają się z zadaniem, jak ono było stormułowanem w ogłoszeniu konkursu: przeto wydamy je później jako rzeczy nie mające z tym konkursem związku bezpośredniego, choć skądinąd nie bez pożytku.

Na drugi temat wpłynęło opracowań 12. Niestety ani jedno z nich nie odpowiedziało warunkom konkursu, a choćby tylko warunkom zwykłej publikacyi dla ludu. Są między nimi niektóre rzeczy wprawdzie nie bez wartości i chętnie to uznanie tutaj wypowiadamy; ale widać ze wszystkiego, że świadomość, co ludowi naszemu może być przydatnem i jak dla niego pisać należy, mało komu dotąd między pisarzami jest jasną.

Na trzeci temat, dotyczący weterynaryi, otrzymaliśmy prac w ogóle 6, a między nimi kilka nie bez rzeczywistych zalet. Przy pomocy uproszonych do ocenienia tych robót znawców przedmiotu, pp. dr. Piotra Seifmana, dyrektora szkoły weterynaryi i Al. Litticha, członka c. k. rady sanitarnej, wybraliśmy z nich tę, która najwięcej warunków wymaganych w sobie łączyła, t. j. pracę p. Kubickiego, i wynagrodziwszy ją przyrzeczoną konkursową nagrodą, wydamy tę książeczkę jako numer w szeregu wydawnictw Macierzy z kolei dziewiąty. Tak więc z pomiędzy 34 w ogóle konkursowych nadsyłek, dwie tylko takie dało się wybrać, które mogą być ogłoszone jako zupełnie odpowiednie życzeniu.

Mniej pomyślnym jeszcze wynik się okazuje, jeżeli rzucimy okiem na tę mnogość różnych robót, do druku nam nadesłanych z własnego popędu ich autorów, któreśmy przeczytać, ocenić i na posiedzeniach naszych wspólnie omówić musieli — z tą najczęściej po dyskusyi przeprowadzonej konkluzyą, że dziękując autorom uprzejmie za dobre chęci, należy im zwrócić te manuskrypta, nie zawsze nawet do przerobienia.

Takich robót, nie licząc w to powyższych 34 prac konkursowych, było z jakie 45. Jak dotąd, oprócz naszej książeczki pierwszej, którąśmy otrzymali na tej to drodze i chętnie zużytkowali jako przydatną, nie możemy na pewne orzec, czy bodaj trzy pisma z całego tego zapasu dadzą się spożytkować na nasze cele.

Szanowni autorowie prawie wyłącznie zasypują nas powieściami, nie pomnąc na to, że jakkolwiek i powieść nie może być wykluczoną z szeregu naszych wydawnictw, to jednak alfą i omegą ona w żaden sposób być nie może w wydawnictwie, mającem za cel oświecić umysł wieśniaka, dostarczyć mu wiadomości zdolnych podnieść jego poziom pod względem moralnym i materyalnym, przetworzyć go w człowieka pojmującego swe położenie, swe potrzeby i środki uczynienia im zadość, przetworzyć go w obywatela kraju, powołanego i do udziału w życiu publicznem. A gdyby jeszcze te powieści przynajmniej dążnością swoją zawsze wpływały na umocnienie harmonii między odcieniami społeczeństwa i rasami wspólnie zamieszkującymi tę ziemię! Albo gdyby bodaj o tem świadczyły, że autorom ich jest pamiętnem, że nawet w najszlachetniejszych zamiarach nie rozpoczyna się nigdy żadnej budowy od dachu, ale z głębi od fundamentów; że to, do czego on w końcu, krok za krokiem postępując, ma być doprowadzony, nie może w żaden sposób być punktem wyjścia!...

Powyższe uwagi niech posłużą na usprawiedliwienie Rady wykonawczej tak wobec Rady nadzorczej jak i społeczeństwa całego, że jeżeli obecnie jako plon całorocznego działania naszego składamy tylko te 7 dotąd wydanych książek, to ta szczupła ilość publikacyj nie może być poczytywaną za miarę usilności pracy grona naszego. Nie podług tego sądzić o niej należy. A jeżeli i te nawet 7 książeczek nie odpowiadają może wszelkim oczekiwaniom, jakie założenie Macierzy Polskiej rozbudziło w publiczności, to i z tego sprawiedliwie czynić nam zarzutu nie można. Wydaliśmy, cośmy mieli najlepszego, najgodniejszego do publikacyi. Zarzut słuszny pod tym względem mógłby nas spotkać tylko i jedynie w tym razie, gdyby nam kto udowodnił, albo gdyby nam nasze własne sumienie mówiło, żeśmy rzeczy cenniejsze kryli pod korcem, a ogłaszali, co się z niemi nie może równać.

Mając już przejść do trzeciego działu przedmiotów, zapisywanych najczęściej na porządku dziennym naszych posiedzeń, dodajmy to jeszcze, w uzupełnieniu rzeczy powiedzianych w powyższem, żeśmy dawali odbić drukiem książeczki dotąd ogłoszone przez Macierz w ilościach egzemplarzy następujących: pierwszą w ilości egz. 5000, drugą także 5000, trzecią w ilości 3000, czwartą 2000, piątą w ilości 5000, szóstą 3000 egz., siódmą 5000 egz Razem więc w ogólnej liczbie 28 000 egzemplarzy. Honoraryum zaś, jakie (pominąwszy jeden wyjątkowy wypadek) od 1 arkusza druku o 16 stronach małej oktawki autorom płacimy,

wynosi za prace konkursowe po 30 złr., a we wszystkich innych razach po 25 złr. od każdego arkusza.

Notatki literacko-artystyczne.

Z życia Polaków we Francyi. Pod tym tytułem wyszła świeżo książka L Gadona członka Towarzystwa historyczno-literackiego w Paryżu, zamykająca 50 letnie koleje tego towarzystwa. Pięknie i gruntownie napisane dzieje Towarzystwa i niektóre dołączone przy końcu akta i protokoły , mają trwałą naukową wartość. Towarzystwo to założone zostało w 1832 r. Cele i dążenie jego należy oceniać z ówczesnego stanowiska; dzisiaj okoliczności i zapatrywania w tej sprawie zupełnie się zmieniły. Wewnętrzna praca Towarzystwa nie wydała wielkich owoców, bo nie miała warunków po temu. Towarzystwo podzieliło się na wydziały. Wydział statystyczny wydawał opisy geograficzne różnych dzielnic dawnej Polski. Przedewszystkiem zasługuje na wzmiankę *Statystyka księstwa Żmudzkiego*, Włodzimierza Gadona. Jestto książka polska drukowana niepolskiemi czcionkami. Główną pracą Wydziału historycznego była t. z. kwerenda t. j. wyszukiwanie i spisywanie źródeł historycznych po bibliotekach i zbiorach manuskryptów. Wypisy te z biblioteki głównej i z Archiwum w Paryżu, jakoteż z rękopisów muzeum brytyjskiego, a nawet z *Gazette de France* obejmują tysiące arkuszy, ale stosunkowo do mrówczej pracy nie wielką podobno przyniosą korzyść dla ścisłej nauki. Powziąć można o niej niejakie wyobrażenie z następującego faktu. Pewien emigrant skopiował tłómaczony z niemieckiego romans pt. *Mathilde de Cursin*, wychodzący w fejletonie prowincyonalnego dzienniczka, dla tego, że osnuty był na tle bitwy pod Grunwaldem! Pracując cały dzień ciężko na kawałek chleba spędzał bezsenne noce na bezpłatnem przepisywaniu tej ramoty.. Osoba prezesa Ks. Adama Czartoryskiego nadawała towarzystwu właściwe piętno. Wśród sporów i kłótni zachowywało się ono z godnością i umiarkowaniem i trzymało się zdala od manii obrad i politykowania Największe zasługi położyli około rozwoju towarzystwa generał Kniaziewicz i J. N. Niemcewicz. Nas zajmuje tu bliżej udział w nim naszych poetów. Przedstawiamy go po krótce na podstawie protokołów wydanych po raz pierwszy przez Gadona. Mickiewicz od pierwszego roku istnienia Towarzystwa wszedł w poczet jego członków. Bawił jeszcze w Dreznie gdy generał Umiński przedstawił go (na posiedzeniu z 21 czerwca 1832) na członka korespondenta. Z trzynastu wotujących dwunastu oświadczyło się wówczas za jego przyjęciem, jeden głos był mu przeciwny. Głosowanie było tajne. Podejrzywano, że przeciwny Mickiewiczowi był A. Grzymała albo „ktoś pokrewny duchem recenzentom warszawskim.“ Na zebraniu z 20 września 1832 obrano go jednomyślnie członkiem kollaboratorem w tej myśli, „że są ludzie, dla których odstąpienie od prawidła rzeczą jest naturalną.“ Z jego czynności w towarzystwie wymieniam nieznane dotąd tłómaczenie na język polski słynnej mowy Fergussona. Omijam tu ów bolesny fakt złożenia go z urzędu prezesa, aby podać kilka nowych szczegółów udziału Słowackiego w towarzystwie. Od 1839 członek stowarzyszony a potem kollaborator sprzeciwiał się zaprowadzeniu publicznych sesyj, bo zdaniem jego „Towarzystwo powinno w swojej wewnętrznej organizacyi szukać środka podniesienia prac i nadania im życia.“ Myśli tu wypowiedziane stały w związku z doktryną Słowackiego wyłożoną w broszurze *O potrzebie Idei*, idealizującą między innemi *liberum veto*. Krasiński, nie będąc emigrantem nie mógł należeć do towarzystwa, ale nie był mu ani obcym, ani obojętnym. W spisach ofiar świadczyły o jego udziale znaczne cyfry. Ustanowił nawet pewien fundusz „dla oddania wieczystej czci pamięci Niemcewicza“. Nagrody towarzystwa do dziś dnia rozdawane za najlepsze prace historyczne (otrzymał niedawno dr. Semkowicz za rozbiór historyi Długosza) powstały z odsetek sumy 30.000 ofiarowanej bezimiennie przez Zygmunta. Kiedy wielu z emigrantów sprzeciwiało się założeniu Biblioteki polskiej, utrzymując, iż ważniejszem jest opatrzenie niezbędnych potrzeb życia wychodźców niż konserwacya literackich pomników, napisał Krasiński te głębokie słowa do prezesa do komisyi: „Nie pojmuję żeby cokolwiek miano przeciwko Bibliotece. — Zarzut o ubogich nie jest żadnym zarzutem. Naród jest wyższem pojęciem niż choćby najnieszczęśliwsze w nim indywidua. Naród, któryby już nie pojmował takich ofiar i pomników, mógłby jeszcze bardzo filantropiczną być zbieraniną ubogich i ich dobrodziejów ale nie byłby narodem. Są idealne rzeczywistości tak samo potrzebne ludności jak chleb“ i t. d. Zaznaczam tu także gorliwy i niepospolity współudział w towarzystwie ks. Kalinki i Klaczki jako też styczność z towarzystwem J. B. Zaleskiego i Lelewela.

* * *

(*n*) **Schyzma i Unia** przez ks. Kalinkę (we Lwowie w księgarni Seyfartha i Czajkowskiego 1883). Niniejsze dwie konferencyo są nowym dowodem świetnej wymowy a zarazem historycznego talentu znakomitego autora *Dziejów Stanisława Augusta* i *Sejmu czteroletniego* Kto chce bliżej poznać mistrzowski dar O Kalinki, z jakim umie on odtwarzać historyczne postacie i w kilku wybitniejszych rysach ujmować pogląd na rzecz lub epokę, kto chce poznać jego jędrny, silny język, posiadający zarazem gibkość i miękkość, jego harmonijny styl, plastyczne obrazowanie i bogatą skalę barw i tonów, ten niech sam przeczyta z uwagą te wykłady, gdyż streszczenie choćby najdokładniejsze nie mogłoby dać o tem dostatecznego wyobrażenia.

* * *

Słownika geograficznego polskiego wyszedł z pod prasy zeszyt XLII-gi (VI-ty tomu 4-go) i obejmuje w alfabetycznym porządku opis miejscowości od Korelicze do Koszarawa. Z większych artykułów mieszczą się w nim: Kormanice, Kormin, Koronowo, Koropiec, Korostesżów, Korostów, Korytnica, Korytno, Korzec, Korzkiew, Kośnian, Kościejów, Kościelec, Kościeliska (wieś i dolina), Kościelnawieś, Kościerzyna, Kosina, Koślinka, Kossów, Kostrzyn. Następny zeszyt wyjdzie około 1go lipca b. r.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kółka Rolnicze.

(Dokończenie)

Chcąc przyjść z pomocą kółkom przy zaopatrywaniu się tychże w narzędzia rolnicze, zawiązał zarząd centralny stosunki ze wszystkimi znaczniejszymi fabrykantami krajowymi i wyjednał dla kółek znaczne ustępstwa w cenach a nawet rozkład należytości na raty za poręką zarządów kółek. Toż samo poczyniono starania co do ułatwień w nabywaniu nasion zbożowych, pastewnych i ogrodowych.

Bardzo żywo zajmują się kółka sprawą sklepików; dzięki staraniom zarządu założono dotychczas sklepiki chrześciańskie w 17 wsiach; zarząd postanowił wydać przewodnik napisany popularnie, z pouczeniem co do zakładania i prowadzenia sklepików; uchwalił także ustanowić w większych miastach agentów handlowych dla udzielania kółkom pewnych informacyj, gdzie i po jakich cenach nabywać mogą towarów.

Za inicyatywą centralnego zarządu zawiązuje się w kółku w Kopyczyńcach spółka szewców dla zakupna skór z pierwszej ręki; ma ona już obecnie zapewniony odbyt co najmniej na 300 zł. miesięcznie. Do tego samego celu zmierzają kółka w Złoczowie i Rożniatowie; to ostatnio kółko zamierza nawet założyć sobie kasę zaliczkową.

Zaznaczyć także wypada, że kółka zajmują się gorliwie podniesieniem hodowli bydła; centralny zarząd skutkiem licznych zapytań z prowincyi udał się do Towarzystw gospodarskich z prośbą o ułatwienie w nabywaniu rozpłodników poprawnej rasy. Zarząd szkoły dublańskiej ułatwił już nabycie rozpłodnika kółku rolniczemu w Prusach.

Przed rozpoczęciem swojej działalności, zmierzającej do umoralnienia ludu, do podniesienia jego bytu materyalnego a więc usiłowań mających bardzo doniosłe znaczenie dla przyszłości kraju pod względem ekonomicznym i społecznym, udał się centralny zarząd Towarzystwa kółek rolniczych do najwyższych władz krajowych i najpoważniej szych instytucyj publicznych z gorącą prośbą o moralne poparcie. Prośby te odniosły skutek, wszystkie bowiem władze poparły usilnie intencye i zamiary centralnego zarządu.

J. E. pan Namiestnik, Alfred hr. Potocki, wydał okólnik do wszystkich pp. Starostów, z wezwaniem, „ażeby w granicach obowiązujących ustaw i przepisów, przy nadarzających się sposobnościach nie odmawiali swej pomocy Towarzystwu kółek rolniczych, w usiłowaniach jego dążących do celu określonego statutem“.

J. W. marszałek krajowy, dr. M. Zyblikiewicz wydał okólnik do wszystkich wydziałów powiatowych, z wezwaniem, „ażeby na działalność kółek szczególną zwrócili uwagę, ażeby udzielały Towarzystwu czynnej pomocy i opieki, oraz starały się jak najusilniej przyczynić do usunięcia przeszkód, któreby stanęły na zawadzie tworzeniu się kółek rolniczych, lub tamowały ich rozwój“.

Ordynaryat metropolitalny obrz. łać. we Lwowie, konsystorz generalny dyecezyi krakowskiej, konsystorz biskupi w Tarnowie, konsystorz gr. kat. dyecezyi Przemyskiej, Najprzew. arcybiskup ormiański we Lwowie, gr. kat metropolitalny konsystorz we Lwowie wydały okólniki do duchowieństwa wszystkich trzech obrządków, wzywające do szczerego i gorliwego popierania celów kółek rolniczych. Toż samo uczyniła krajowa Rada szkolna, a dalej „Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych“, którego Wydział polecił Towarzystwom należącym do Związku, ażeby udzielały kredytu kółkom rolniczym i niosły pomoc przy zakładaniu sklepików wiejskich. Nareszcie oświadczył p. H. Kieszkowski, dyrektor Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, że Towarzystwo dla kółek rolniczych, przystępujących do niego zbiorowo, poczyni znaczne ustępstwa w opłacie premii i otoczy te koła szczególną troskliwością.

Przy takiem poparciu i opiece, tudzież przy powszechnem zainteresowaniu się sprawą kółek rolniczych, byt ich i rozwój pomyślny zdają się być zapewnione.

(*m*) **Kasa oszczędności w Bochni** istniejąca od r. 1873, według zamknięcia rachunków za r. 1882 rozwija się wcale normalnie, chociaż w niektórych działach wykazuje w porównaniu z r. 1881 dość znaczne ubytki. Ruch pieniężny w r. z. wynosił w przychodzie 1,412.232 złr. (centy opuszczamy), w rozchodzie zaś 1,407.934 złr., razem więc 2,820.167 złr., a z dodaniem kwoty 4.297 złr. pozostałej z r. 1881 wynosił 2,815 869 złr. W r. 1881 wynosił ruch pieniężny 3,212.275 złr., zmniejszył się więc w r. z. o 396.406 złr. Stan wkładek wynosił w r. z. 355.228 złr., a w 1881 r. 376.105 złr., zmiejszył się w r. z. o 20.877 złr. Toż samo zmniejszył się w r. z eskont weksli o 227.938 złr., gdy bowiem w r. 1881 eskontowano 12.888 sztuk weksli w kwocie 1,426.627 złr., eskontowano w r. z. tylko 12.574 sztuk weksli w kwocie 1,198.689 złr. Natomiast zwiększył się w r. z. stan pożyczek hipotecznych o 12.665 złr., wynosiły bowiem w r. z te pożyczki 21.899 złr. a w r. 1881 tylko 9.232 złr. Fundusz rezerwowy wynosił z końcem grudnia r. z. 41.361 złr. a zysk czysty wynosił 2.190 złr.; jest to od r. 1876 najniższy zysk i różni się wielce od zysku z r. 1881, który wynosił 5 825 złr, albo od najwyższego zysku, z r. 1880 wynoszącego 6.485 złr. Oddział zastawniczy istniejący przy kasie, rozwija się normalnie. Z końcem 1881 r. pozostało 216 zastawów, na które udzielono tytułem zaliczki 4.139 złr. W ciągu całego r. z. wypożyczono na 680 zastawów 10.240 złr., tak, że ogółem było z końcem r. z. 896 zastawów; z tych wykupiono jednak 656 sztuk za kwotę 10.359 złr., tak, że z końcem r. z. pozostało 246 zastawów z kwotą 4.020 złr. Koszta administracyi tego oddziału są bardzo nieznaczne.

OSTATNIA POCZTA

Jak donoszą z Petersburga do *Pol. Corr.* Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z swoją małżonką i całą świtą opuszcza dzisiaj Moskwę.

Dzienniki berlińskie zajmują się prawie wyłącznie nowym projektem kościelnym, oceniając go najrozmaiciej. Pisma niekatolickie zgadzają się w jednem tylko, mianowicie, czyniąc zarzut rządowi, iż zbyt wielkie i wyraźne poczynił ustępstwa. Dzienniki katolickie twierdzą ze swej strony, iż niepodobna dopatrzeć się znaczenia i doniosłości tych ustępstw, chociaż nie zaprzeczają, iż projekt jest znakomitym postępem na drodze układów i może posłużyć w przyszłości za podstawę do rzeczywistej ugody.

Car i carowa opuszczają jutro Moskwę, a równocześnie rozjadą się goście przybyli na uroczystość koronacyjną.

Do *Pol. Corr.* donoszą, że ostatnie zaburzenia w Petersburgu nie miały charakteru niebezpiecznego; uważać je należy po prostu za wybryki rozochoconego pospólstwa. W kołach rządowych zaprzeczają, jakoby pospólstwo dopuściło się czynnej zniewagi oberpolicmajstra.

Według najnowszego telegramu petersburskiego, sankcyonowany przez cara projekt rady państwa zarządza, aby z początkiem roku 1884 pobór podatku pogłównego od najbiedniejszych klas włościan zupełnie powstrzymać, dla innych klas włościan i reszty obciążonych tym podatkiem zniżyć go, jednym o połowę a innym o jedną dziesiątą. Minister spraw wewnętrznych ma przedłożyć projekt, ułatwiający tym klasom ludności swobodę przesiedlenia się.

Dzienniki wiedeńskie podają mowę burmistrza (głowy) Moskwy Cziczerina, mianej w dniu 28 maja w „Grand Hotel de Moscou“ na bankiecie reprezentantów gubernial nych miast całej Rossyi, w którym wzięło udział stopięćdziesięciu prezydentów tychże miast i tyluż wiceprezydentów. Oto słowa burmistrza Moskwy:

„Nasze dzisiejsze zgromadzenie nie może być bez skutków; każdy z nas powinien wynieść ztąd zasady swego przyszłego postępowania. Żyjemy w czasach, w których obowiązkiem każdego rossyjskiego obywatela, a jeszcze bardziej każdego reprezentanta pewnej miejscowości, jest zwracać najpilniejszą i największą uwagę na potrzeby, które się w uderzający sposób oczom naszym narzucają. Równie dziś jak przed dwustu laty przedstawia Rossya widok świątyni w ruinach. W administracyi nie ma ani śladu harmonii, nie ma jedności. Kiedy Piotr nazwał Rossyę w gruzy rozpadającą się świątynią, dodał przytem, że potrzeba budowniczego, któryby rozrzucone głazy zebrał, napowrót ustawił i wzniósł z nich gmach, pod którego dachem możnaby pomyślność ludu zabezpieczyć. W owych czasach potrzebnym był może istotnie taki architekt. Rossya nie była jeszcze niewolnictwa pozbawioną; dziś jednakże Rossya jest wolną, więc aktorowie zmienili role. Władza nie znajduje się tam, gdzie była; władza należy do nas, do przedstawicieli ludu. Bez nas nie można już dziś z naszych instytucyj administracyjnych nic zrobić. W rzeczach tych rada i kierunek powinny od nas, od reprezentantów ludu wychodzić. Wszyscy życzyć sobie powinni, ażebyśmy — my tu zgromadzeni — byli do gruntu przejęci myślą, że przyszłe losy Rossyi w naszych spoczywają rękach i ażebyśmy z myślą tą powrócili na nasze stanowiska, aby tam w duchu wyjaśnionej jedności poglądów, działać w sprawie reform, które są nieodzowne“.

Według zgodnych doniesień ze Skutari, Albanii i Kotaru zaszły w dniach 2 i 3 b. m. krwawe starcia między plemionami górskiemi i wojskiem tureckiem. Plemiona te sprzeciwiają się odstąpieniu na rzecz Czarnogóry części terytoryum albańskiego, do czego zobowiązaną jest W. Porta na mocy traktatu berlińskiego. *Pol. Corr.* przewiduje ciężkie ztąd zawikłania, albowiem górale poczynili wszelkie przygotowania do oporu i oświadczają stanowczo, że nie zezwolą na przyłączenie do Czarnogóry choćby piędzi ziemi.

Półurzędowe organa francuskie starają się osłabić wrażenie podanej przez *Agence Havas* rozmowy jej korespondenta z margrabią Tseng. Według depeszy paryskiej do *Köln. Ztg.* w kołach rządowych uważają wzmiankowaną rozmowę za apokryf. Koła decydujące zresztą obawiają się, że treść tych rewelacyj może zgubnie wpłynąć na opinię publiczną i wywołać prądy nieprzychylne rządowi.

Na ostatniej radzie ministrów oznaczono termin wyborów do rad generalnych na 29 lipca. Powzięto także uchwałę rozpoczęcia feryj parlamentarnych przed 14 lipca

Izba deputowanych oznaczyła dla interpelacyi Cassagnaca o kasach oszczędności, przyszły czwartek.

W sferach ministeryalnych jest znowu mowa o utworzeniu korpusu algierskiego z krajowców dla wzmocnienia wyprawy tonkińskiej. Minister marynarki zgodził się na wypracowany w ministerstwie wojny plan armii kolonialej

Admirałowi Meyer, który za przybyciem Courbera ma się udać z eskadrą na wody chińskie, udzielono rozkazu, ażeby zatrzymywał wszystkie chińskie okręty wojenne, któreby płynęły w kierunku wybrzeży, obsadzonych przez Francuzów.

Lord Roseberry, podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, podał się do demisyi, ażeby ułatwić jednemu z członków Izby gmin wejście do gabinetu. Lord Roseberry zaś zamianowany zostanie prawdopodobnie kanclerzem prywatnym i dyrektorem specyalnym do spraw szkockich.

Izba lordów parlamentu angielskiego zajmowała się na posiedzeniu ostatniem kwestyą armii. I tutaj, jak w Izbie gmin stwierdzono smutny stan armii, coraz widoczniejszy ubytek ochotników i inne niedostatki, co wszystko bardzo pesymistycznie przedstawiał lord Cranbrook. Reprezentanci rządu przemawiali za pomnożeniem milicyi, jako za jedynym środkiem ratunku.

Z Londynu donoszą, że autonomiści irlandzcy mają wkrótce wystąpić w parlamencie z projektem, mającym na celu zniesienie urzędu wicekróla Irlandyi. Projekt ustawy żąda, ażeby funkcye wicekróla spełniał sekretarz stanu, a gdyby się okazała potrzeba mianowania drugiego sekretarza, ażeby nim został członek Izby gmin i reprezentant jednego z irlandzkich okręgów wyborczych.

Władze angielskie w Dublinie zajęte są ponownie śledztwem i poszukiwaniami, policya bowiem wpadła na trop świeżych spisków. W hrabstwie Limerick odkryto spiskowców, którzy się zaopatrzyli w trzysta sześćdziesiąt funtów dynamitu, skradzionego, jak się pokazało, z magazynu rządowego w Ballinacura.

Królowa angielska telegrafowała do p.

Wyndham, polecając mu podziękować Porcie za rozporządzenia zmierzające do zaprowadzenia reform w Anatolii. Krok ten uważany jest w Konstantynopolu jako dowód, iż królowa Wiktorya uważa rozkazy sułtana odnoszące się do reform jako skutek przedstawień lorda Dufferina. Porta zajmować się ma istotnie bardzo czynnie reformami.

Rada ministrów w Madrycie na ostatniem swem posiedzeniu zajmowała się podróżą królowej Krystyny, która pragnie wraz ze swemi dwoma małemi córeczkami wyjechać w poniedziałek do Franzensbad. Po trzytygodniowym tam pobycie przepędzi dziesięć dni w Wiedniu, zkąd powróci do Madrytu pod koniec lipca a następnie uda się razem z królem do Granja. Wszystkie dzienniki hiszpańskie twierdzą, że rada ministrów sprzeciwia się wyjazdowi małych księżniczek, co prawdopodobnie skłoni królowę do zaniechania podróży. Równocześnie prasa madrycka donosi, że wyjazd króla do Niemiec i obecność jego na manewrach jesiennych w Berlinie, jest już w zasadzie rzeczą postanowioną.

Właściciele ziemscy w Andaluzyi zostali uspokojeni. Żniwa zapewnione są dzięki współudziałowi kilku tysięcy żołnierzy, przeznaczonych przez władzę do koszenia i zwiezienia zbiorów bardzo obfitych. Bezrobocie robotników rolnych trwa jednak w Andaluzyi dalej. Robotnicy portugalscy, przybyli tu na czas żniw, wracają do rodzinnego kraju. Schwytano kilku podżegaczy i znaleziono piśmienne dowody międzynarodowej propagandy, poduszczającej wieśniaków do bezrobocia. Według innych depesz, otrzymanych z Madrytu, władze w Xeres przedsięwzięły nowe środki ostrożności, a dzięki im agitacya słabnie. Gubernator Kadyxu ogłosił proklamacyę, w której grozi anarchistom, pragnącym spalić zboże na pniu, niezmiernie surowemi karami.

We wtorek rozpoczął się w Madrycie główny proces sprzysiężonej Czarnej - Ręki. Na ławie oskarżonych zasiada ośmnaście osób. Prokurator żąda kary śmierci dla szesnastu, jako morderców albo wspólników po pełnionych morderstw. Sąd posiada tajne akta sprzysiężenia zawierające nader ciekawe szczegóły o działalności anarchistów.

Królowa portugalska, podróżująca w towarzystwie synów swoich Don Carlosa i Don Alfonsa, przybyła we czwartek do Marsylii pod nazwiskiem księżnej de Guimaraes. Najściślejsze incognito jest zachowane.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Pola, 8 czerwca. Przybyła tutaj eskadra angielska.

Berlin, 8 czerwca. Izba sejmu przeszła do porządku dziennego nad wnioskiem Duńczyków żądającym, aby w szkołach ludowych północnego Szlezwiku nauka odbywała się wyłącznie w języku duńskim. Przeciw wnioskowi wystąpił minister oświaty, przyczem powiedział, że wzburzenie, objawiające się obecnie w północnym Szlezwiku, zostało wywołane przez duńskich agitatorów. Rząd przenigdy na to nie zezwoli, aby przedstawiano północny Szlezwik jako kraj duński pod panowaniem pruskiem. Dep. Kantak przemawiał za odesłaniem wniosku do komisyi.

Moskwa, 8 czerwca. Na wczorajszym obiedzie u nuncyusza Vanutellego było obecne całe ciało dyplomatyczne i ministrowie rossyjscy. Dzisiaj daje obiad ambasador Waddington.

Car udzielił dzisiaj po południu ambasadorom i posłom posłuchania pożegnalnego. Wieczorem wielkie przyjęcie w Kremlu, na które otrzymali zaproszenie marszałkowie szlachty i burmistrz Moskwy.

Belgrad 8 czerwca. Dzienniki tutejsze donoszą, że pewien włoski misyonarz, spowiadając robotników zajętych przy tunelu, został przez jednego z nich zamordowany. Sprawca umknął. Policya poruszyła wszystkie sprężyny, aby ująć mordercę.

Londyn, 8 czerwca. Telegram *Timesa* z Singa-pore przedstawia francusko-chińską wojnę, jako rzecz zupełnie nieprawdopodobną; wszystkie zaś pogłoski obiegające o rychłem starciu uważa za przesadę.

Wiedeń, 9 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza patent cesarski, zwołujący sejm kraiński na 25 b. m.

Wiedeń, 9 czerwca. (*Tel. pr.*) Z Kotaru donoszą do *N. Fr. Presse* następujące szczegóły o potyczkach w północnej Albanii. Dnia 1 b. m. wymaszerowały dwie kompanje piechoty tureckiej ze Skutari dla wzmocnienia załogi w forcie Sipezanik, położonym na trakcie do Podgorycy. W czasie marszu wojsko zostało napadnięte pod Hum przez 600 górali. Walka trwała trzy godzin, po stronie tureckiej poległo podobno 200 żołnierzy. Na wiadomość o tej katastrofie wyruszył Assim basza z dwóch stron na czele 10 batalionów ze Skutari najpierw przeciw plemieniowi Kastrotów. Ci podjęli walkę z wojskiem tureckiem i walczyli z niem przez sobotę i niedzielę. Według obiegających pogłosek w spotkaniu tem miało poledz 1300 żołnierzy i 500 Kastratow. Wielu jest rannych. W poniedziałek bój miał się odnowić. Spodziewają się przybycia Hafiego baszy z 15 batalionami. Powstańcy z Podgorycy, Niksiczu i Spuża, to jest z miejscowości, które nie chcą uznać rządu czarnogórskiego, zagrażają fortowi Sipezanikowi.

Skutari, 9 czerwca. Piorun uderzył w prochownię tutejszego fortu, w skutek czego nastąpił wybuch, który zniszczył część bazaru. Wielu ludzi postradało przy tem życie.

Zara, 9 czerwca. Po trzydniowym pobycie eskadra angielska opuściła port tutejszy. Żegnał ją namiestnik, a muzyka wojskowa zaintonowała hymn angielski.

Moskwa, 9 czerwca. Car udzielił księciu Montpensier order św. Andrzeja; księciu perskiemu i ambasadorowi niemieckiemu hr. Schweinitzowi ordery Aleksandra Newskiego w brylantach; ambasadorom Waddingtonowi, Jauresowi, hr. Wolkensteinowi, nuncyuszowi Vanutellemu, księciu Bernardowi Sasko - Weimarskiemu, ks. Ferdynandowi Koburg - Gotajskiemu, ambasadorowi tureckiemu Serwerowi baszy ordery Aleksandra Newskiego bez brylantów; posłowi japońskiemu order Orła Białego a księciu Waldemarowi duńskiemu order św. Włodzimierza 4 klasy.

Paryż, 9 czerwca. Powrócił tutaj ks. Aumale i był obecny na posiedzeniu akademii umiejętności.

Londyn, 9 czerwca. W Izbie gmin wniósł Lawson o odrzucenie bilu, domagającego się uchwalenia dotacyi dla Seymura i Churchilla. Mowca oświadczył, że ma powody do podejrzywania, iż wicekról egipski sam wywołał w Aleksandryi rozruchy, aby mieć pretekst do zdyskredytowania Arabiego baszy u Wys. Porty. Minister Gladstone odparł energicznie czyniony wicekrólowi zarzut, który jak to się można przekonać z dokumentów, znajdujących się w rękach rządu, jest najzupełniej bez podstawy. Rozprawy uad tym przedmiotem odroczono.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 czerwca 1883, godzina 1 min. 50. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt 292·50, Akcye anglo-austr. 110·25, Akcye banku Union 116·50, Akcye kolei Karola Ludwika 302·25. Akcye kolei północnej 276·75, Akcye kolei południowej 148 90 Akcye kolei Alfőld 171 25, Akcye kolei Elżbiety 327·—, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 169 —, Akcye kolei węg. północno - wschodniej 156·50, Wiedeńskie losy 123 25. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 98·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·75, Losy regulacyi Cisy 109 90, Losy tureckie 25·50. Węgierska renta 88·62. Akcye banku związkowego 106·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —·—, Rubel papierowy 1·18¼, Węgierskie losy 115·—, Marka niemiecka —.—, Usposobienie przygnębione.

Wiedeń, 8 czerwca 1883, godzina 4 min. 53. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 9 czerwca 1883, godzina 10, min. 40. Akcye kredytowe 293·90, Anglo-Austr 111·—, Unionbank 116·50, Kolej Karola Ludw. 301·75, Południowa 148·75, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·53— Rubel papierowy 1.18¼. Usposobienie silniejsze.

Telegramy zbożowe z d. 8 czerwca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·50 do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł. kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 33·75 do 34·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.75 do 10 77 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 14 25 zł. Berlin. Pszenica żółta (maj—czerwiec) 186 — m. żyto —·— m., spiritus 56·80, olej rzepakowy 72·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 58·25 fr., olej rzepakowy 101·75 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·— spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowo literacki“ za miesiąc czerwiec dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Teatr hr. Skarbka.

Repertoar tygodniowy:

W sobotę 9 b. m. „Donna Juanita“ op kom. w 3 ak. Souppego.

W Niedzielę 20 b. m., po raz czwarty: „Gaskończyk“ op. kom. w 4 ak. Souppego.

W poniedziałek 11 b m., po raz pierwszy: „Nasze soboty“.

We wtorek 12 b. m „Wesoła wojna“ op. kom. w 3 ak. J. Straussa.

We środę 13 b. m., po raz 2gi: „Nasze soboty“.

We czwartek 14 b. m. „Chusteczka królowej“ op kom. w 3 ak. Straussa.

W piątek 15 b m. „Bracia Rantzau“.

W sobotę 16 b m., po raz pierwszy: „Słonecznik“ kom. w 4 ak, oryginalnie napisana przez Zygmunta Sarneckiego

Wczoraj w kancelaryi Dyr teatru odczytali artyści dramatu oryginalny obrazek dramatyczny w 1 ak. Aurelego Urbańskiego p. t.: „Z dni głodu“, który niebawem przedstawiony będzie na tutejszej arenie w raz z komedyjką Leona Madejskiego p. t.: „Ciocia Femcia“. Równocześnie z temi dwoma nowościami przedstawioną zostanie po raz Iszy: kom. w 1 ak. Leopolda Świderskiego p. t. „Jesienią“. W obrazku „Z dni głodu“ wezmą udział panie: Aszpergerowa, Żelazowska i pp. Żelazowski i Wysocki. Z czteroaktowej komedyi Zygmunta Sarneckiego p t. „Słonecznik“ rozpoczną się w przyszłym tygodniu próby pamięciowe pod reżyseryą p. Romana Żelazowskiego Pierwsze przedstawienie tej komedyi naznaczono na sobotę dnia 16 b. m.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 czerwca 1883.

Hotel Georgea.

Pp. S. hr. Tarnowski z Krakowa. Jerzy hr. Mycielski z Wiszniowa. Jan hr. Mycielski z Wiszniowa. B. Komarnicki z Pobocza. S. Dorożyński z Rossyi. J. Bottinger z Hamburga. A. Hausner z Brodów.

Hotel Langa

Pp. M. Josephstal z Wieliczki. A. Ilmer z Pragi. W. Becher z Wiednia E. Basch z Berlina. B Oser z Wiednia N. Stein z Wiednia

Hotel Angielski

Pp. A. Cegielski z Krasnego. E. Torosiewicz z Brodek. H. Treter z Laszek król.

Hotel Europejski

Pp S. Wesołowski ze Złoczowa W Jordan z Konikowic. H. Baderle z Wiednia. M. Samek z Berna. H. Löwy z Wiednia.

Hotel Warszawski

Pp. Cronenbold z Koszyc. S. Turski z Żółtaniec. J. Jackowski z Rokszyna. K. Janda z Koszyc. E. Wagner z Koszyc.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Podwołoczysk: na dworzec w Podzamczu o godz. 9 min. 57 wieczór pociąg pospieszny; o godz 2 min. 11 rano i o godz. 3 min 28 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz. 8 pociąg mięszany i wieczór o godz. 8 min. 12 pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)

z dnia 9 czerwca 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 732.85mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +18.8°C. Psychrometr wilgotny +16 3°C. Prężność pary 12.3mm. Wilgoć 76%. Zachmurzenie 0. Wiatr S2 Ozon 6.

Temperatura powietrza +15.0°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 757.15mm.

Najwyższa temp. dnia wczorajszego 23.0°C.

Najniższa temp. w nocy 15.9°C.

Ilość opadu mierzonego o 7h. 2.7mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50' \quad \lambda = 41^0 41' \quad w. = 340^m,5$

Dla 10 czerwca

E. = — $0^m\ 54,^s{}_{53}$. $\Theta^0 = 5^h\ 13^m\ 43,^s{}_{58}$

Zachód słońca 9 czerwca 8h. 4m.,8., wschód o 15h. 53m.,3.

W czerwcu nastąpi nów księżyca 4d 19h 48,m_5 pierwsza kwadra 12d 9h 17,m 7; pełnia 20d 6h 7,m_7 ostatnia będzie 27d 4h 13,m 8.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) $2^d\ 13,^h{}_5$, i $29^d\ 22,^h{}_8$; w punkcie odziemnym (Apogeum $14^d\ 10.^h{}_5$.

Równanie czasu E. będzie zerem dnia 14 o 10h 45,m7, to jest, o tym czasie kompasy (zegary słoneczne) i zegary zwykłe zgadzać się będą zupełnie do 15go czerwca spaźniają się, zaś od 15go czerwca do 31 sierpnia włącznie zwykłe zegary wyprzedzac będą kompasy o ilość E. w prawdziwe południe.

8 czerwca 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$728_{,85}$	$728_{,25}$	$728_{,70}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+21_{,8}$	$+18_{,1}$	$+17_{,8}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+18_{,2}$	$+16_{,9}$	$+15_{,0}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$13_{,7}$	$13_{,6}$	$11_{,0}$
Wilgotność powietrza względna w %.	73	88	72
Stan nieba.	7	6	1
Kierunek wiatru.	ne	e	s.
Moc wiatru.	3	1	1
Ilość opadu mierzona o 2^h $0^{mm}{}_{,1}$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 25^h. + $23_{,8}$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 15^h. + $13_{,7}$.			

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 8 czerwca 1883.

	płacą zł. ct.	żądają zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	301 75	304 75
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	168 —	171 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	301 —	306 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 -	255 --
2. List. zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 75	99 75
„ „ „ 4 pr. w. a.	89 50	90 60
„ „ „ 5 pr. okresowe	98 75	99 75
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l	86 25	88 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 80	102 80
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 50	98 50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100 50	101 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101 —	102 50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93	95 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	— —	
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98 50	99 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95 —	98 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	103 —
5. Losy miasta Krakowa	18 -	20 -
„ Stanisławowa	22	24
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 55	5 66
Dukat cesarski	5 58	5 68
Napoleondor	9 46	9 56
Półimperyał	9 77	9 87
Rubel rossyjski srebrny	1 55	1 65
„ „ papierowy	1 17—	1 19—
100 marek niemieckich	58 25	59 —
Srebro	-	-- —
Kupony w srebrze		

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 5 czerwca 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.40	78.55
luty-sierpień	78.40	78.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.90	79.05
kwiecień-październik	78.95	79.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr	120.—	120.50
„ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	134.50	134 75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	139 50	140. —
„ „ 1864 po 100 zł.	166 75	167 25
„ „ 1864 po 50 zł.	166 75	167 25
Renty Com. po 42 lir	37	39
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	148.—	148.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 188. pr		-
Renta papierowa 5% z r. 1881	93 30	93.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4	98 80	99. -
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106. -	107.—
Bukowiny	98.—	98 50
Galicyi	98.60	98 90
Niższej Austryi	105.75	106 75
Siedmiogrodu	99.—	99 50
Węgier	99 90	100.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110	110 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	293.80	294 —
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	855.—	865
Gal. banku hip. po 200 zł.		— -
Gal. bank. d. han. i prz a 200 zł. wpł. 40 pr.		
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.		
Bank dla krajów koronnych a 200 wpł. 50 pr.		
Banku austro-węgiersk. a 600 złr	839 -	841.
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— -	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	585.-	595 -
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł m	222 —	222 25
Kol. Preszow-Tarn. (w. cz.) a 200 zł	—	
Półn. kol. n. 1000 zł.	2766	2770

	płacą	żądają
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	300 20	300 50
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	169 —	169 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	326 75	327 —
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	150 30	150.60
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162.50	162.75
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	.—	—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.25	95.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	101.
„ „ „ w 20 l. 7pr.	102 25	103 —
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	— -
Gal. T[illegible] po 4 proct	89.50	90 50
„ po 5 proct.	98 70	99 —
„ „ po 5 proct. w 3? latach zwrotne	98 70	99 —
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 90	102 30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	100 50	101 —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc	—.—	—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc	102.25	103.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94 75	95 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105. —	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	100 25	101. —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya 1881 po 4½ pr.	98 50	98 90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94 50	95.—
z r. 1867	99 20	99 60
z r. 1868	95 50	95 90
z r. 187.	95 50	— —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	93 30	93. 0
6. Losy.		
Inst. kr. dla hac. i pr. po 100 zł. w. a.	170 —	170.25
[illegible]go po 40 zł. m. k.	38.50	39 —
[illegible] m. k.	108	109 -

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18. —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 —	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	41. -	42 -
Palfiego po 40 zł. m. k.	36 75	37 25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19. -	19 50
Salma po 40 zł. m. k.	52 50	53
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.—	45
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.25	128.25
„ „ po 50. zł. w. a.	63.50	64 50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	29. -
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37 25	38 25
7. Weksle na 3 m.		
Augsburg za 100 zł. w. p.		—.—
Berlin za 100 mark w. p.		
Frankfurt za 100 mark w. p.		—
Hamburg za 100 mark w. p.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.90	120.15
Paryż za 100 fr.	47 45 —	47 50 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.67	5.68 -
„ pełnej wagi	5.78	5 69 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.51 50	9.52 50
Rossyjski imperyał	9 79	9.81
Talar związkowy	— —	—
Srebro	—.—	—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 8 czerwca 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	35
„ „ „ w srebrze	78	95
Renta w złocie	98	80
5% austr. renta marcowa	93	30
Akcye banku wiedeńskiego	838	—
„ „ kredytowego	295	—
Londyn	120	
Srebro	—	—
Napoleondor	9	53—
Dukat cesarski men.	5	67 -
100 marek niem.	58	0

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 20860/611 R. s. o. (3919 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną posadę rzeczywistej nauczycielki starszej przy miejskiej szkole wydziałowej żeńskiej we Lwowie z roczną płacą 900 zł., a ewentualnie na posadę nauczycielki rzeczywistej z płacą 700 zł., mogącą się przy tej sposobności opróżnić przy którejkolwiek z miejskich szkół etatowych żeńskich we Lwowie.

Prawo prezentowania przysługa Reprezentacyi miasta Lwowa.

Podania, zaopatrzone we wszystkie dokumenta służbowe, wraz z patentem kwalifikacyjnym na nauczycielkę szkół wydziałowych z przedmiotów grupy pierwszej, należy wnosić za pośrednictwem władz bezpośrednio przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie najdalej do dnia 15 lipca 1883.

Podań spóźnionych lub niezaopatrzonych w potrzebne dokumenta uwzględniać się nie będzie.

Z c. k. Rady szkol. okr. miej.

We Lwowie, dnia 20 maja 1883.

Wyroki prasowe.

(3501)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Kreisgericht Korneuburg als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwalt. Korneuburg vom 10 Mai 1883, Z. 2489, erkannt: Der Absatz „Natürlich arbeitet Schönerer nicht ungestraft" bis „dann könnte die l. Polizei in in Wien seelenvergnügt ausrufen, „Alles gerettet" des in der zu Stockerau am 6 Mai 1883 ausgegebenen Nummer 230 des politischen Journales „Stadt- und Landbote" enthaltenen Artikels „Freie Gedanken" begründe den Thatbestand des Vergehens der Aufwiegelung im Sinne des §. 300 St. G, die verfügte Beschlagnahme werden bestätigt und das Verbot der weiteren Verbreitung dieselben ausgesprochen. Zugleich wird nach §. 37 P. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Korneuburg, am 12 Mai 1883.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Salzburg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 Mai 1883. Z. 2041, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Salzburger Volksblatt" Nr. 102 vom 5 Mai 1883 wegen des Artikels „Wochenschau" beginnend mit „Die Sanctionirung" nach §. 63 St. G., dann wegen des Artikels „Das neue Volksschulgesetz" nach 65 b St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Mai 1883, Z. 3152 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Aussiger Anzeiger" Nr. 34 vom 2 Mai 1883 wegen des Leitarkels „Der Dreistimmen-Sieg" nach §. 300 St. G. und Art III des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Mai 1883, Z. 3153, die Weiterverbreitung der „Leitmeritzer Zeitung Nr. 33 vom 2 Mai 1883 wegen des Artikels „Drei Stimmen Majorität" nach §. 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Znaim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11 Mai 1883, Z. 2277, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Znaimer Wochenblatt" Nr. 18 vom 5 Mai 1883 wegen des Artikels „Drei Stimmen" nach §. 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten

---

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staasanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1883, Z. 1953, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Corriere di Gorizia" Nr. 34 vom 28 April 1833 wegen des Artikels „Cose prevedute" nach §. 65 a St G., wegen des Artikels „Sulle condizioni igieniche della nostra citta" nach §. 302 St. G, dann wegen des Artikels „Una deliziosa determinazione" nach § 300 St. G. verboten.

Licytacye.

Zl. 441. (3952 1—3)

Zur Sicherstellung der bei der Dachrekonstruktion und Ameliorirung des Nebengebäudes Nr 3 des Truppen-Spitals zu Stanislau vorkommenden Bauarbeiten, Lieferungen und Nebenleistungen veranschlagt mit 3475 fl. findet am 25 Juni 1883 um 10 Uhr Vormittags in der Kanzlei der k. k. Genie-Direktion in Czernowitz (Heiliger Geistplatz Nr. 8 ebener Erde) eine schriftliche Offert-Verhandlung statt

Unternehmungslustige werden behufs Einbringung schriftlicher Offerte eingeladen, die näheren Bedingungen in der genannten Kanzlei zu den gewöhnlichen Ams Stunden einzusehen.

Czernowitz, am 6 Juni 1883.

Die Verwaltungs-Commission der k. k. Genie Direktion

L. 1159. (3942 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego w kwocie 56 zł. 70 ct. 56 zł. 70 ct i 905 zł. 4 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tut sądzie na terminach dnia 20 czerwca, 2 sierpnia i 3 września 1883 o 10 godz. rano przymusowa licytacya realności dłużników Izraela i Nechumy Strassberg i Jakóba Strassberg pod Nr. 29 w rynku w Jaworowie położonej a to zwyż lub za cenę szacunkową i wywołania w kwocie 2750 zł. w. a., zaś na wypadek niesprzedania odbędzie się dnia 3 września 1883 o 4 godzinie po południu rozprawa względem ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych.

Wadyum wynosi 275 zł., dalsze warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można w tut. sądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Ferdynand Krischke, sekretarz tut. wydziału powiatowego.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 5 marca 1883.

L. 169. (3474 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 457 zł. 5 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 381 i 376 sub. rep. 22 w Trembowli położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Michala i Anny Chomów własnej, dnia 20 czerwca, 25 lipca i 29 sierpnia 1883 każdym razem o 9 godzinie przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 900 zł., wadyum 90 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Trembowla, dnia 30 marca 1883.

L. 17149. (3959 1—3)

Dnia 25 czerwca, 30 lipca i 27 sierpnia 1883 zawsze o 10 godzinie rano w sądzie tutejszym przedsięwzięta zostanie w drodze dalszego wykonia prawomocnego nakazu zapłaty c. k. sądu krajowego we Lwowie z 3 lutego 1872 l. 5332 na zaspokojenie należącej się c. k. uprzyw. galic. akcyj. Bankowi hipotecznemu we Lwowie, od Adolfa M. Horowitza dłużnej reszty kapitału pożyczkowego 2490 złr 2 ct. z 7 prc. odsetkami od dnia 22 kwietnia 1880 bieżącemi i kosztów egzekucyi niniejszem w kwocie 14 złr. 96 ct. przyznanych, przymusowa licytacya realności Adolfa M. Horowitza własnej w Brodach pod l. 578 położonej.

Za cenę wywołania ustanowiono sumę 14.000 złr. w. a. przez c. k. uprzyw. galic. akc. Bank hipoteczny przy udzieleniu pożyczki na hipotekę tej realności jako wartość onej przyjęta.

Wadyum wynosi 1.4 0 złr. w. a.

Na pierwszym i drugim term nie sprzedaną będzie rzeczona realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także niżej tej ceny, wszakże nie niżej kwoty j ka wszystkim wierzytelnościom hipotecznym z przynależytościami wyrównywa i na zupełne tychże pokrycie będzie potrzebna.

Gdyby te trzy termina licytacyjne na niczem spełzły, to na ten wypadek wyznacza się dla wierzycieli hipotecznych termin na dzień 27 sierpnia 1883 o 4 godzinie po południu do biura Nr. 4. celem ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży w celu rozpisania nowego terminu licytacyi rzeczonej realności za jakakolwiekbądź cenę nawet niżej wartości 14.000 złr. wynoszącej.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze

O stanie tabularnym sprzedać się mającej realności można powziąć wiadomość w tut. tabuli miejskiej, o wysokości opłacanych z niej podatków w tutejszym c. k. urzędzie podatkowym, a o stanie fizycznym na miejscu i w gminnym urzędzie miejskim

O czem się edyktem tym zawiadamia chęć kupienia mających, tudzież wszystkich tych, któryby po dniu 30 września 1880 do hipoteki sprzedać się mającej realności we szli, niemniej tych, którymby uchwała sprzedaż rozpisująca, lub którakolwiek z późniejszych uchwał z jakiejbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, tych ostatnich z tem, że dla nich kuratora w osobie adw. dr. Ornsteina z Brodów ustanowiono.

Brody, 19 grudnia 1882.

L. 1051. (3943 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Założcach podaje niniejszem do wiadomości, że celem ściągnięcia pretensyi Zakładu kredyt. włość. we Lwowie w kwocie 130 złr. 11 ct a.w. z pn., odbędzie się na dniu 22 czerwca, 10 sierpnia i 14 września 1883, każdym razem o godz. 10 przed południem w tusądowym budynku publiczna licytacya realności nietabularnej pod l.sp. 844 subrep. 395 w Założcach położonej, masy spadkowej Tomasza i Eliasza Krzywych tudzież Maryi Krzywej własnej, z tem, że licytacya ta na pierwszych dwu terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 700 złr.

Wadyum wynosi 70 złr. a. w.

Bliższe warunki, akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się strony, c. k. Prokuratoryę Skarbu, c. k. główny urząd podatkowy, Annę Geller a wreszcie wszystkich wierzycieli, którzyby na sprzedać się mającej realności prawo zastawu uzyskali a którymby uchwała sprzedarż onej dozwalająca lub późniejsza doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora p. Jana Stójkiewicza w Założcach i przez edykta.

Założce, dnia 31 marca 1883.

L 13846. (3433 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw ustnych tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. akc. uprzyw. gal. Banku hipotecznego w kwotach 141 zł. 75 ct. 141 zł. 75 ct. 141 zł. 75 ct. 2262 zł. 59 ct. w. a. z przyn. odbędzie się dnia 21 czerwca. 19 lipca i 16 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do p. Chany Reiss wedle dom 50 pag. 407 i 408 n. 6 i 7 haer. należącej realności pod l. 838¾ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 5566 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie że jako wadyum kwota 557 zł. złożoną być ma, że warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 24 marca 1883 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Gorecki we Lwowie kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Balko we Lwowie mianowany został.

Lwów, dnia 5 maja 1883.

Licytacye.

L. 38850. (3352 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości towarzystwa zaliczkowego w Krakowie w kwocie 614 zł. 78 ct. z przynależytościami odbędzie się dnia 18 lipca i 21 sierpnia 1883 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 55 w Krzesławicach położonej, wedle l. w. h. 55 Maryanny z u-sków 1o. Ziębowej 2o. Boligłowowej wedle l. w. h. 82 Maurycego Rosenzweiga własnej,

Cena wywołania 1915 zł. 18 ct.; wadyum 190 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Stanisław Abłamowicz z substytucyą adw. dra. Feliksa Cesznaka w Krakowie.

Kraków, 22 stycznia 1883.

L 2291. (3369 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach oznajmia niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. akc. banku hipot. przeciw Abie Dicker pto. 113 zł. 40 ct., 113 zł. 40 ct. i 1338 zł. 52 ct. w. a. z pn. na prośbę egzekucyę prowadzącego banku wyznacza się z powodu, że ustanowiony t. s. rezolucyą z 10 marca 1882 l. 5788 termina na 20 lipca 1882 do ułożenia warunków ułatwiających z przyczyny nie-jawienia się stron upadł, celem ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży realności pod lk. 156 w Monasterzyskach, na 9 lipca 1883 godz. 9 przed połud. z tem oznajmieniem, iż niejawiący się na tym terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O czem strony, tudzież wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 20 sierpnia 1881 jako dnia wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu na tej realności nabyli, lub którymby rezolucya niniejsza albo wcale nie albo wcześnie doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora c. k. notar. Pana Heldenburga tudzież edyktami się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Monasterzyska, 22 kwietnia 1883.

L. 3725. (3420 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi kasy oszczędności miasta Sambora w kwocie 2105 zł. 3 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publiecznej licytacyi części dóbr Bilina wielka w obwodzie samborskim położonej, poprzód jedno ciało tabularne stanowiącej, a wedle dom. 224 pag. 64 n. 20 i 21 haer. Mikołaja Bilińskiego Tarasowicza i Emanuela Kuzmera własnej, protokołem de praes. 27 kwietnia 1881 l. 5645 przymusowo ocenionej, obecnie zaś w dwa odrębne ciała tabularne rozdzielonej, z których jedna wedle dom. 224 pag. 66 n. 24 haer. własność Nuchima Schwarza, zaś drugie wedle dom. 224 pag. 400 n. 1 haer. własność Mikołaja Bilińskiego Tarasowicza stanowi, wedle następujących warunków:

1. Za cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa w sumie 17224 zł. 16 ct. w. a.

2. Wadyum wynosi 10% ceny wywołania;

3. Powyższe części dóbr sprzedane będą w trzech terminach, dnia 5 lipca, 9 sierpnia i dnia 13 września 1883 r. każdym razem o godzinie 10 rano najwięcej ofiarującemu, a to na pierwszym i drugim terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej.

4. Dalsze warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem uwiadamia się obie strony c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem Wysokiego Skarbu i imieniem konwentu OO. Bazylianów w Bilinie, c. k urząd podatkowy w Samborze, z miejsca pobytu i życia niewiadomych Marcelego Krynickiego i Józefa Kowalskiego tudzież wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza z jakiegobądź powodu albo wcale, albo wcale doręczoną być nie mogła, lub którzyby do tabuli po dniu 21 października 1882 weszli przez kuratora adw. dra. Witza z zastępstwem adw. dra. Ehrlicha i edykta.

Sambor, 31 marca 1883.

L. 2019. (3411 1—3)

W dniu 9 lipca 1883 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności w Busku na przedmieściu Podzamcze pod N. k. 34 sub. rep. 452 w powiecie Kamionka str. położonej, przedmiotu ksiąg gruntowych nietanowiącej, Israela i Freidy Tikiesów własnej, na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w Lwowie.

Cena wywołania 250 zł. w. a. wadyum 10%.

Protokół opisania i oszacowania i resztę warunków można przejrzeć lub odpisać w t. s. registraturze.

Busk, 18 kwietnia 1883.

L. 1141. (3592 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi spadkobierców ś. p. Józefa Koltscharscha z Frydku w kwocie 469 złr. 1 ct. a.w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 20 czerwca i 18 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż połowy realności pod nk. 79 w Żywcu położonej, w księdze głównej miasta Żywca, tom. III, pag. 82, 130 i 131 wpisanej Antoniego i Maryanny Białków własnością będącej.

Cena szacunkowa a zarazem wywołania 810 złr., a. w. wadyum 81 złr. a. w., przy powyższych terminach połowa realności poniżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

Gdyby połowa realności tej na terminach powyższych sprzedaną nie była, natenczas do ustanowienia warunków licytacyjnych lżejszych wyznacza się trzeci termin na dz. 22 sierpnia 1883 o godz. 9 rano w tutejszym c. k. sądzie, na który wszystkich wierzycieli jednocześnie się wzywa.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i extrakt hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 2 kwietnia 1883.

L. 4443. (3319 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia niniejszem, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Olszowskiego w kwocie 59 złr. z pn. zezwolił na przymusową sprzedaż połowy gospodarstwa pod l. 33 w Dembowy położonego, Jana Nawracaja własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach 23 czerwca, 26 lipca i 30 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 525 złr. i to przy pierwszych dwóch terminach za cenę wywoławczą lub powyżej takowej, przy trzecim i poniżej, lecz za niższą od sumy wszystkich wierzytelności na niej ubezpieczonych.

Wadyum wynosi 52 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisania tudzież oszacowania w registraturze tutejszo-sądowej przejrzeć można.

W razie niesprzedania na tych terminach do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na 30 sierpnia 1883 o godzinie 4 po południu w sądzie.

Dla wierzycieli, którzyby po rozpisaniu licytacyi prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum. p. Feliksa Leszczyńskiego w Brzostku.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzostek, dnia 31 grudnia 1882.

L. 2697. (3856 2—3)

W c. k. sądzie powiat. Tyśmienica odbędzie się celem zaspokojenia należącej się resztującej c. k. uprzyw. Bankowi hipotecznemu kwoty pr. 504 złr. 40 ct. w. a. z 7 prc. odsetkami od dnia 19go sierpnia 1881 bieżącemi i kosztów niniejszej prośby pr. 12 złr. 61 ct. w. a. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 30 rp. nr. 48 w Tyśmienicy położonej, wedle dom. VIII. pag. 113 n. 1 haer, Mikołajowi Postołowskiemu własnej, termin na 23 czerwca 1883 i dnia 1 sierpnia 1883 każdym razem o godz. 10 rano w tut c. k. sądzie powiat z tem zastrzeżeniem, że takowa przy tych terminach tylko za cenę szacunkową pr. 1312 złr. w. a. lub wyżej takowej najwięcej dającemu sprzedana zostanie, w przeciwnym zaś razie wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na godzinę 9 rano z tem, że niejawiący się wierzyciele jako do głosów jawiących przystępujący uważani będą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tyśmienica, 24 kwietnia 1883.

L. 14671. (3447 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Mojżeszowi Weinsieder pto. 50 złr. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności pod l. k. 85 w Tłumaczyku położonej, wedle l. wyk. 571 dłużnika Mojżesza Weinsiedera własnej, pod następującemi warunkami:

1. Cena wywołania wynosi 560 złr. a wadyum 56 złr. w. a.

2. Realność ta sprzedaną zostanie w trzech terminach, dnia 20 czerwca, 25 lipca i 29 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, z tem, iż na piewszych dwóch terminach tylko za lub wyżej a na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Akt opisania i oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się strony, tudzież tych, którzyby po dniu 20 stycznia 1882 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego jakie prawa rzeczowe uzyskali. wreszcie dla tych którymby uchwała niniejsza z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adw. dr Freudenberga tudzież przez edykta.

Kołomyja, 30 stycznia 1883.

L. 16237. (3470 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic, Zakładu kredytowego włościańskiego a mianowicie 3 rat po 235 złr. 20 ct. w. a. i resztującego kapitału 3805 złr. 52 ct. w. a. odbędzie się dnia 21 czerwca 1883, 19 lipca 1883 i 23 sier nia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Leokadyi z Lenczowskich I. Klinkiewiczowej II. Sajowej, III. Sitkiewiczowej i Olgi Amalii Hieronimy tr. im Klinkiewiczówny wedle wykazu hipotecznego l. 100 kart. B. poz. 15 et. 17 własn. i wedle dom. 271 pag. 251 n. 30 haer. i wedle dom, 394 pag. 350 n. 33 haer. należących dóbr Brusno nowe i kolonia Deutschbach w powiecie Cieszanowskim położonych, na których terminach dobra te tylko wyżej ceny wywołania 32000 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 3200 złr. złożoną być ma. — Warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno. Nareszcie dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 4go listopada 1882 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Gorecki kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Krzyżanowski mianowany został.

Lwów, dnia 5 maja 1883.

L. 5565. (3446 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 28786 złr. 10 ct. w. a. z pn na rzecz c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 22 czerwca i 20 lipca 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr Hołowczyńce i Olechowa w powiecie Zaleszczyckim położonych, wedle wyciągu tabuli krajowej we Lwowie dom. 310 str. 138 l. 28 haer., tamże str. 140 l. 32 haer., str. 141 l. 33 haer., str. 142 l. 34 haer. i dom. 458 str. 283 l. 1 haer., tamże str. 288 l. 20, 23, 24, 25 haer., tamże str. 316 l. 29 haer. Kajetana Torosiewicza własnych.

Cena wywołania, poniżej której dobra te sprzedane nie będą, wynosi 144.225 złr. w. a.

Wadyum 14.423 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 1 maja 1883.

L. 39019. (3353 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości towarzystwa zaliczkowego w Krakowie w kwocie 300 zł. z przynal. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 9 lipca i 9 sierpnia 1883 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 25 w Czyżynach położonej, objętej l. w. h. 25 gm. kat. Czyżyny Petroneli Michałkowej własnej.

Cena wywołania 2233 zł.; wadyum 223 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 13 sierpnia 1883 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Wechsler z substytucyą adwokata dra. Kleina w Krakowie.

Kraków, 12 stycznia 1883.

L. 2914. (3354 2—3)

Sąd miejsko - delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 6 lipca, 7 sierpnia i 11 września 1883 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 109 w Niechobrzu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej. Karola i Małgorzaty Wróblów własnej, na rzecz Leiby Finkelsteina o 130 zł. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1515 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 151 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 5 maja 1883.

L. 4018. (3535 2—3)

Dnia 28 czerwca 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 62 w Brzesku wyk. hip 62 księgi gruntowej gminy Brzesko objętej Michała i Agaty Ropków własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku, celem zaspokojenia sumy 300, 322 i 178 złr.

Cena szacunkowa 4589 złr. 52 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Brzesko, 12 maja 1883.

L. 11578. (3348 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że odnośnie do edyktu z dnia 17 października 1882 l. 11578, celem zaspokojenia pretensyi kasy oszczędności miasta Sambora 395 złr. 85 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności l. k 2 a. 45 n. w Samborze dziel. Przemyskiej położonej, wedle dom. Cat. II. str. 485 n. 4 haer. Arona i Mindli Freiwilligów własnej, w tutejszym sądzie w jednym terminie dnia 28 czerwca 1883 o 10 godzinie rano, niżej ceny szacunkowej za jakąbądźkolwiek cenę się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 2020 złr. 84 ct., wadyum 202 złr. w. a.

Resztę warunków wolno przejrzeć w tusądowej registraturze

O czem się wszystkich wiadomych hipotecznych wierzycieli i niewiadomego Józefa Daszkiewicza przez kuratora dr. Fiternika zawiadamia.

Sambor, 10 kwietnia 1883.

L. 3536. (3887 —3)

Dnia 26 czerwca, 1 sierpnia i 2 września 1883 sprzedaną będzie przymusowo za cenę szacunkową lub wyżej zawsze o godzinie 10tej rano w tut. sądzie realność pod l. k. 10²/₄ w Buczaczu położona, wedle dom. II. n. pag. 210 i 213 Jana i Lucyi Huzarów własna, celem ściągnięcia pretensyi masy rozbiorowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie, w kwocie 560 złr. 97 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 600 złr. w a.

Wadyum 60 złr.

Do ułatwiających warunków termin 10 września 1883.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 4 maja 1883.

L. 15003. (3867 2—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem, że dnia 28 czerwca 1883 o godz. 11 przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż wierzytelności do masy rozbiorowej spadku po Pinkasie Braun należących.

Wadyum wynosi 10 złr. w. a

Bliższe warunki oraz wykaz sprzedać się mających wierzytelności do l. 15.003/83 złożony, może każdy chęć kupienia mający w tusądowej registraturze przeglądnąć.

Lwów, dnia 2 czerwca 1883.

Zl. 10796.

Behufs Sicherstellung des Brennholz-Bedarfes für die gefertigte k. k. Post-Direction und das hierortige Haupt-Postamt in der Winterperiode 1883/4 bestehend aus circa 500 Cubik-Meter harten ungeschwemmten Holzes wird die Offert-Verhandlung ausgeschrieben.

Die mit 50 kr. Stempelmarke zu versehenden und mit einem Vadium von Ein Hundert Gulden im Baaren oder Staatspapieren zu belegenden Offerte sind spätestens 28 Juni 1883 zwölf Uhr Mittags bei der gefertigten k. k. Post-Direction einzureichen, allwo auch die näheren Bedingungen täglich von 10 bis 12 Uhr Mittags eingesehen werden können und ist in der Offerte ausdrücklich zu bemerken, daß Offerent sich denselben unbedingt unterwirft.

Von der k. k. Post-Direction

Lemberg, am 3 Juni 1883.

L. 10796. (3920 2—3)

W celu zabezpieczenia potrzeb drzewa opałowego dla c. k. Dyrekcyi poczt i tutejszego głównego urzędu pocztowego na czas zimy w roku 1883/4 wynoszących mniej więcej 500 metrów kubicznych twardego niespławianego drzewa rozpisuje się konkurencya przez oferty.

Te oferta należy ostemplować marką na 50 ct., zaopatrzyć w wadyum w kwocie stu zł. w gotówce lub w papierach państwowych i wnieść najpóźniej dnia 28 czerwca 1883, do 12 godziny w południe do c. k. Dyrekcyi poczt, gdzie bliższych warunków w czasie od 10 do 12 godziny przed południem codziennie dowiedzieć się można, w ofercie należy wyraźnie przytoczyć, że się oferent tym warunkom bezwględnie poddaje.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi poczt

Lwów, dnia 3 czerwca 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3545. (3448 1—3)
Sarę Schorr, której miejsce pobytu nie jest wiadome, wzywa się niniejszem, ażeby w przeciągu roku od dnia poniżej umieszczonego deklaracyę do spadku po zmarłym w Gołogórach 7go lutego 1880 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia jej ojcu Samuelu Schorr pisemnie lub ustnie do tutejszego sądu wniesła, ileże pertraktacya tego spadku z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem adw. dr. Brauem z Brodów dla niej ustanowionym przeprowadzoną zostanie.
C. k. sąd powiatowy miej. delegowany.
Złoczów, 21 kwietnia 1883.

L. 6558. (3488 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, że Hirsch Singer przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Aleksandrowi Dintenfasowi o zapłacenie sumy wekslowej 500 zł. skargę wniósł, w skutek której nakaz zapłaty w dniu 10 maja 1883 l. 6558 wydany i kuratorowi dla tego pozwanego w osobie adw. dra Malawskiego z substytucyą adw. dra Gałeckiego zamianowanego doręczony został.
W Tarnowie, dnia 10 maja 1883.

L. 1386. (3479 1—3)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Josef Unger Indigo und Farbwaarenhandlung in Lipnik bei Biala“ którą podpisywać będzie „Josef Unger“.
Wadowice, dnia 28go kwietnia 1883.

L. 14085. (3497 1—3)
Ces. król. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Samuela Majera Bachstetz, Chaje Baschę Lauterbach, urodzoną Bachstetz, Taubę Landau, Chaję Reitzes, Gittlę Reitzes, Izraela Gottlieb, Mayera Iser Hermanna, Józefa Landau i Samuela Schreier, iż celem doręczenia im tu sądowej uchwały z 14go kwietnia 1883 l. 14085, którą dozwolono na wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 225 m. we Lwowie dom. 122 pag. 383 n. 69 on. ciążącego obowiązku Samuela Mayer Bachstetz i Chaji Baschy Lauterbach urodzonej Bachstetz do zapłacenia wymienionym osobom sum: 50 zł. 20 zł. 20 zł. 30 zł. 20 zł. 20 zł. 20 zł. i 50 zł. m. k. ustanowionym został p. adw. dr. Schaff kuratorem, zaś p. adw. dr. Landesberger tegoż zastępcą.
Lwów, dnia 14 kwietnia 1883.

L. 2120. (3318 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Hrabczaka, iż w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw niemu o oddanie w posiadanie części realności pod l. 110 w Skale położonej, celem doręczenia mu intymatu wyroku c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z 27 czerwca 1882 l. 13858 ustanowiono dla niego kuratora w osobie Sylwestra Lewickiego ze Skały. C. k. sąd powiatowy
Borszczów, 26 kwietnia 1883.

L. 4886. (3198 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości niewiadomych z życia i miejsca pobytu Salomei Rydlowej, Michała Wojciechowskiego, Waleryana Rydla i Karoliny Przetockiej, że wskutek wniesionej w sprawie urbaryalnej dóbr Dąbrowica część Annów przez Adama Boreckiego prośby de praes 21 marca 1878 l. 5033 celem przestrzegania praw ich kuratorem p. adw. dra Kaczkowskiego z substytucyą adw. dra Malawskiego dla nich ustanowiono.
W Tarnowie, dnia 19 kwietnia 1883.

L. 3778. (3489)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż konkurs do majątki Chaima Löwa, przemysłowca we Frysztaku, w skutek uchwały z dnia 4 marca 1880 l. 1926 otwarty, na mocy uchwały z dnia dzisiejszego zniesiony zostaje.
W Tarnowie, 15 marca 1883.

L. 2515. (3291 3—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie wskutek doniesienia o zaginieniu karty zastawniczej kasy oszczędności miasta Krakowa l. 9912, opiewającej na nazwisko T. Layeé, na zastawiony w tejże kasie los państwowy z roku 1854 ser. 1592 l. 30 wzywa każdego, ktoby się znajdywał w posiadaniu rzeczonej karty zastawniczej, aby o tem w przeciągu sześciu miesięcy od ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi tutejszemu oznajmił, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczona karta zastawnicza jako nieistniejąca uznana zostanie.
Kraków, dnia 9 lutego 1883.

L. 1917. (3243 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Juliana Jurjewicza, że tegoż ojciec Michał Jurjewicz zmarł dnia 5go kwietnia 1883 r. w Kokoszyncach bez pozostawienia woli rozporządzenia. Wzywa oraz tegoż, aby się w w przeciągu roku od dnia niniejszego ogłoszenia zgłosił w tut. sądzie do spadku, gdyż w razie przeciwnym spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem adw. drem Schmidtem w Tarnopolu przeprowadzonym będzie.
C. k. sąd powiatowy
Grzymałów, 5go maja 1883.

L. 5607. (3303?3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mielnicy uwiadamia niniejszem Justynę Zwarycz z miejsca pobytu nieznaną, że zakład kredytowy włościański we Lwowie podaniem de pr. 24 listopada 1881 do l. 6677 zgłosił prawo zastawu dla sumy 100 zł. jako dawny ciężar przy wykazie hip. 23 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zawale i że dla niej postanowionym został kurator ad actum w osobie Dmytra Neczwediuk, któremu uchwała tabularna z dnia 22 grudnia 1881 do l. 6677 na to podanie zapadłą doręczoną została.
Wzywa się zatem Justynę Zwarycz, ażeby postanowionemu kuratorowi informacyi udzieliła lub sądowi innego zastępcę wskazała, w przeciwnym bowiem razie skutki niedbalstwa sama sobie przypisze.
Mielnica, 1 grudnia 1882.

L. 3085. (3325 3—3)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż w październiku 1877 zmarł Jan Czyszczan w Pyzówce z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Pyzówka dnia 20 listopada 1867, dnia 4 marca 1873 r. i dnia 11 października 1877. Gdy miejsce pobytu syna Łukasza Czyszczania jest niewiadome, przeto wzywa się tegoż nieobecnego, aby się w przeciągu roku od dnia ostatniego zamieszczenia w Gazecie Lwowskiej tego edyktu, do sądu tutejszego zgłosił, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe ze zgłoszonymi spadkobiercami i kuratorem nieobecnego w osobie Franciszka Czyszczania ustanowionego przeprowadzonem zostanie.
Nowytarg, dnia 17 kwietnia 1883.

L. 6857. (3383 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Stryju czyni wiadomem, że celem doręczenia uchwały tusądowej tabularnej z 30 lipca 1873 l. 4067 nieznanemu z życia i miejsca pobytu Menaschego Zinnader, ustanowiono kuratora w osobie adwokata dra Fruchtmana.
Stryj, dnia 30 maja 1881.

L. 5458. (3312 3—3)
Ces. król. sąd obwodowy uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Szałajkę z Brzozowa, że uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 5458, w skutek prośby egzekucyjnej Naftalego Liebera z dnia 20 kwietnia 1883, l. 5458 dozwolił celem ściągnięcia wierzytelności wekslowej w kwocie 42 zł. w. a. z pn. zastawnicze opisanie realności dłużnika Wojciecha Szałajki własnej pod l. k. 128 w Brzozowie położonej, oraz ustanawia dlań celem doręczenia niniejszej i dalszych uchwał egzekucyjnych kuratora w osobie adwokata dra Mochnackiego z zastępcem adw. dra Mendrochowicza i poleca dłużnikowi, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Przemyśl, 25 kwietnia 1883

Zl. 12851. (3273 3—3)
Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird kundgemacht daß Małke Linder verehel. Menkes am 27 März 1883, Zl. 12851 unter Anderen auch gegen die dem Leben und Wohnorte unbekannte Zlate Halpern die Klage wegen Aufhebung der Gemeinschaft des Eigenthums der Realität sub. Nr. 427¾ in Lemberg ausgetragen habe und daß zur Erstattung der schriftlichen Einrede die Frist von 90 Tagen bestimmt wird.
Zur Vertretung der Beklagten Zlate Halpern wird der HE. adw. Dr. Raabe zum Kurator mit Substitution des HE. adw. Dr. Feiles bestellt.
Zlate Halpern wird daher aufgefordert ihre Vertheidigungsbehelfe dem ernannten Kurator mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter zu bestellen und dem Gerichte namhaft zu machen, widrigens sie sich selbst die aus der Versäumung entstehenden üblen Folgen zuzuschreiben haben wird.
Lemberg, am 31 März 1883.

L. 15610. (3297 3—3)
C. k. sąd delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do wiadomości, iż dnia 19 maja 1881 zmarł w Krakowie Israel Aron 2 im. Pelikan bez rozporządzenia ostatniej woli. Sąd nie znając miejsca pobytu synów zmarłego Israela Arona 2 im Pelikana, Emanuela Pelikana i Ludwika Pelikana, wzywa tychże, żeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia ogłoszenia tej rezolucyi zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. drem Eibenschützem ustanowionym dla tychże.
Kraków, 5 lipca 1882.

L. 4887. (3254 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie niewiadomych spadkobierców Józefy z Żurakowskich Starzyńskiej, właścicielki dóbr Zadarów i t. d. by do spadku tego do jednego roku licząc od dnia dzisiejszego się zgłosili i prawa swe należycie wykazali, inaczej bowiem postępowanie spadkowe jedynie ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzonem i ukończonem zostanie.
Zawiadamia się oraz niewiadomych spadkobierców, że dla nich adwokat dr. Walery Szydłowski z zastępstwem adwokata dra Ludwika Katzenellbogena w Stanisławowie kuratorem ustanowionym został.
Stanisławów, 5 maja 1883.

L. 5863. (3351 2—3)
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Żyłana, że dyrekcya c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie zgłosiła prawo zastawu dla sum 300 zł. i 100 zł. na realności pod l. k. 32 w Obarzańcach ciężące celem przeniesienia do nowej księgi gruntowej jako dawny ciężar przy wykazie hipotecznym l. 65, tudzież że kuratorem dla niego ustanowiono adwokata dra Łuczakowskiego w Tarnopolu.
Tarnopol, dnia 7go kwietnia 1883.

L. 4227. (3412 2—3)
C. k. sąd powiatowy wiadomo czyni, że dnia 25 stycznia 1883 zmarł w Pisék, kraj Czechy, w zakładzie wojskowym bez zostawienia ostatniej woli rozporządzenia Jan Strzałkowski z Białej.
Ponieważ spadkobiercy tegoż nie są sądowi znani, przeto wzywa wszystkich tych, którzyby do spadku konkurować mogli, ażeby w ciągu jednego roku w sądzie się zgłosili i swoje prawa do spadku wykazali, inaczej takowy tym, którzy prawa swe wykażą przyznanym zostanie, a jeźliby nikt nie zgłosił się, na rzecz Wysokiego rządu przepadnie.
Dla niewiadomych spadkobierców ustanowiono kuratora adw. dra Czaczkowskiego.
C. k. sąd powiatowy
Czortków, dnia 8 maja 1883.

L. 4639. (3314 2—3)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze wzywa posiadacza rzekomo zaginionego wekslu z daty Lwów 20go sierpnia 1860 na 220 zł. opiewającego za trzy miesięcy od dnia wystawienia płatnego przez Samuela Kehlmana na własne zlecenie wystawionego a przez Hirscha Sandauera akceptowanego, ażeby weksel ten w przeciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia tego wezwania w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ licząc tutejszemu sądowi przedłożył, albowiem po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten za nieważny i nieistniejący uznany zostanie
Sambor, 24 kwietnia 1883.

L. 4337. (3362 2—3)
Niewiadomego z miejsca pobytu Semena Karawana Stefanowego zawiadamia się że wskutek prośby Maksyma Bahryja i Maryi Bahryi o wyłączenie z 882 wyk. hip. gminy katastral. Sokala parcel. bud. 1072 i 1073 i grunt 1057 i 1060 o utworzenie z takowych nowego ciała tabularnego wydano uchwałę z dnia 4 marca 1883 l. 2518 której egzemplarz dla niego przeznaczony doręczono dlań ustanowionemu kuratorowi adw. Dr. Filipowskiemu w Sokalu.
Wzywa się więc Semena Karawana Stefanowego, aby temuż kuratorowi udzielił w tej sprawie potrzebną informacyę, albo tutejszemu sądowi przedstawił innego swego pełnomocnika, gdyż w razie przeciwnym, wszelką winę w tej sprawie sobie przypisać będzie musiał.
Z c. k. sądu powiatowego
Sokal, dnia 19 kwietnia 1883.

L. 10600. (3921 1—3)
C. kr. urząd pocztowy w Chodaczkowie wielkim upoważnionym został wykonywać służbę pocztowej kasy oszczędności od 1 czerwca 1883 począwszy, co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.
Z c. k. Dyrekcyi poczt
we Lwowie, dnia 1 czerwca 1883.

(10600)
Das k. k. Postamt in Chodaczków wielki ist ermächtigt worden, sich vom 1 Juni 1883 an mit dem Postsparkassendienste zu befassen.
Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.
K. k. Post-Direction
Lemberg, am 1 Juni 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 3881. (3922 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały w sumach 1.100 zł, i 10.000 zł. w. a. listami zastawnemi, z pierwotnych sum 5.600 zł. M. k; 10 000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Laszki dolne w powiecie Bobreckim położonych, p. p. Albiny Wysoczańskiej Stanisława Wysoczańskiego i Alexandra Wysoczańskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1go lipca 1881 a względnie 1 lipca 1882 roku jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielom tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu 6 miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone

We Lwowie, dnia 16. maja 1883.

L. 2096. (3878 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi Józefa Kaczorowskiego w kwocie 1000 złr. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności l. 48|282 w Bukowsku położonej, nietabularnej, Stanisława Dąbrowskiego, Antoniego Pietrzyckiego własnej, na dniu 14 czerwca, 12 lipca i 16 sierpnia 1883 zawsze o godz. 12 w południe, w drodze publicznej licytacyi w sądzie się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 1900 złr.

Wadyum 190 złr.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedana będzie realność ta tylko za lub wyżej tej ceny a na ostatnim terminie i niżej takowej lecz nie niżej, wszystkim na tej realności ubezpieczonym długom, wyrownującej kwoty.

Protokół opisania, oszacowania i warunki licytacyjne wolno w sądzie przejrzeć.

Bukowsko, 22 maja 1883.

L. 6954. (3880 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Tauby Fiderer przeciw Józefie Borszczowskiej II. v Gajer w ilości 180 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realn ści w Tłustem pod l. 344 położonej ciała tabularnego niestanowiącej, a mianowicie: w dniu 14go czerwca i 12 lipca 1883 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że realność ta na powyższych terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 10 prc. 50 złr.

Reszta warunków, jakoteż akta egzekucyjnego opisania zastawniczego i ocenienia może być w tusądowej registraturze przejrzaną.

C. k. sąd powiatowy.

Tłusce, 30 grudnia 1882.

L. 3074. (3361 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 408 złr. z 6 prc. odsetkami od 2go stycznia 1878 i kosztami w łącznej kwocie 52 złr. 32 ct. po straceniu kwoty 92 złr. 50 ct. na rachunek odsetków zapłaconej przez Issera Bohrera przeciw Janowi Schmalenberger wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 21 czerwca i 9 sierpnia 1883 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 39|40 w Mostkach w Starostwie Lwowskiem położonej, wykazem hipotecznym l. 85 tejże gminy katastralnej objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1450 złr.

Zakład wynosi 145 złr.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 9go sierpnia 1883 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub któ rzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 25 stycznia 1883 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 12 kwietnia 1883.

L. 1103. (3449 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 21 czerwca i 19 lipca 1883 odbędzie się w sądzie tutejszym, zaś dnia 22go sierpnia 1883 odbędzie się w Witkowie nowym, zawsze o godz. 10 przed południem, publiczna licytacya realności pod l. 36 w Witkowie nowym położona, do Mortka Sigala należącą na rzecz Jacka Marcinków celem zaspokojenia dłużnej sumy 200 zł. z pn.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów, 30 marca 1883.

L. 2314. (3680 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 21 czewca 1883 o godzinie 10 przed południem sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność pod l. 179 w Witkowie nowym położona, do masy spadkowej ś. p. ks. Dymitra Olejnika należąca, tamże na miejscu za lub wyżej ceny szacunkowej 700 złr. w. a.

Wadyum 70 złr. w. a

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów, 11 kwietnia 1883.

L. 564. (3384 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia 10 rat po 402 złr. 60 ct. począwszy od dnia 1go października 1877 i resztę pretensyi 4.542 złr. 43 ct. w. a. odbędzie się w dniach 21 czerwca, 26go lipca i 30 sierpnia 1883 każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności położonej pod l. k. 11 a wedle wykazu hip. l. 86 do Alojzego Śliwińskiego należącej, w objętości łącznej 71 morgów 1540 □° wynoszącego składa się.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 120.000 złr. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikła.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10 prc. od ceny wywołania t. j. kwotę 12.000 złr. w. a jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo-sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj, dnia 19 marca 1883.

L. 3092. (3895 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rawie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu ściągnienia pretensyi Hermana i Alberta Kämpffe przeciw Abrahamowi Blum w kwocie 110 złr., 10 złr., 110 złr., 10 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym dnia 12 czerwca 1883 względnie dnia 3 lipca 1883 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności włościańskiej w Lubyczy caal: położonej, wedle wyk. hip. l. 20 dłużnika własnej, na 454 złr. ocenionej.

Zakład wynosi 45 złr. w. a.

W razie gdyby realność ta nie została sprzedaną za cenę szacunkową, natenczas wyznacza się termin do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających na dzień 5 lipca 1883 o godz. 10 rano.

O tem zawiadamia się Hermana i Alberta braci Kämpfe na ręce pierwszego, Abrahama Blum, Josla Reich, Chanę Reich, Binem Jalk, Świetną c. k. Prokuratoryę Skarbu, imieniem Wysokiego Skarbu, i wszystkich tych wierzycieli, którzyby w międzyczasie nabyli na realności l. 73 w Lubyczy caal: jakie prawo rzeczowe, lub którymby obecna uchwała nie została doręczoną, na ręce ustanowionego kuratora p. Pawła Górki, tutejszego notaryusza.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa, dnia 6 listopada 1882.

L. 2022. (3900 3—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Obertynie podaje się do publicznej wiadomości, że celem wydobycia resztującej kwoty 84 złr. 52 ct. z pn. od Andryja Petruniaka na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie zezwala się na publiczną sprzedaż realności włościańskiej w Hawrylaku pod l. k. 58 położonej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 5 czerwca 1872 do l. 2428 bliżej określonej i w tym celu wyznacza się termin na dzień 19 czerwca 1883, dzień 19 lipca 1883 i dzień 20 sierpnia 1883 w miejscu sądowem każdym razem o godzinie 9 z rana z tem, że przy pierwszych dwóch terminach ta realność za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe szczegóły i warunki mogą być w tutejszym sądzie przejrzane.

Obertyn, dnia 12 kwietnia 1883.

L. 1835. (3896 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem w drodze publicznego przetargu celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Altmana w kwocie 67 złr. 6 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 105 w Rudce w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskiem położonej, dłużnej leżącej masy spadkowej po Mikołaju Panicezko własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dniu 28 czerwca 1883, w dniu 2 sierpnia 1883 i w dniu 30 sierpnia 1883 zawsze o godzinie 9 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 250 złr.

Zakład wynosi 25 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 21 kwietnia 1883.

L. 2448. (3889 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem publiczną sprzedaż realności pod l. k. 6 w Dolinie, wedle wyk. hip. 46 Maksyma Dutki własnej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 234 złr. 9 ct. w. a. w trzech terminach, dnia 19go czerwca, 19 lipca i 21 sierpnia 1883 zawsze o godz. 9tej rano z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi suma 300 zł.

Zadatek 10 prc. t. j. 30 złr.

Kuratorem wierzycieli adw. dr. Czaszkowski.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny w tus. registraturze przejrzeć można. C. k. sąd powiatowy.

Czortków, 20 marca 1883.

L. 36456. (3200 3—3)

Krakowski sąd del. miejs. ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 złr. z przynależytościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 23 sierpnia, 22 września i 22 października 1883 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 33 w Prądniku białym, Piotra Bugaja i Wolfa i Rozalii Hoffmanów własnej.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Henryk Schön.

Kraków, 16 stycznia 1883.

L. 5519. (3342 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnienia sum 113 złr. 40 ct., 113 złr. 40 ct. i 426 złr. 21 ct. z pn. na rzecz uprz. gal akcyjnego Banku hipotecznego odbędzie się dnia 22 czerwca 1883 o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności wedle dom. 16 pag. 22 n. 13 haer. dłużnika Lipy Wolfa własnej, pod l. k. 144 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której nawet realność ta sprzedaną będzie, wynosi 4.180 złr., a wadyum 209 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 1 maja 1883.

Upadłości.

L. 5980. (3882 3—3)

W sprawie konkursowej Józefa Ponurskiego wyznaczam rozprawę likwidacyjną na 19 czerwca 1883 o 10 rano, w biurze nr. 23.

Przemyśl, 20 maja 1883.

Komisarz konkursowy:

LORENZ.

L. 6556. (3913)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w skutek wyboru przez wierzycieli w postępowaniu konkursowem do majątku Leiby Lustiga, dnia 16go kwietnia 1883 r. dokonanego zamianował zarządcą masy Wigdora Feiwla, zaś zastępcą tegoż Mechla Hollaendra obu z Tarnowa.

W Tarnowie, dnia 10 maja 1883.

L. 87. k. kon. (3936)

Celem ułożenia warunków sprzedaży realności pod l. k 327 miasto w Kołomyi położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a należącej do masy rozbiorowej Simchy Gebera, zapraszam wszystkich pp. wierzycieli konkursowych na zgromadzenie, odbyć się mające dnia 13 lipca 1883 o godz. 9 przed południem, w biurze podpisanego komisarza konkursowego.

Na powyższym terminie odbędzie się także likwidacya wierzytelności zgłoszonych po ogólnym terminie likwidacyjnym.

C. k. radca sądu krajowego

ZENNEGG.

jako komisarz konkursowy.

Kołomyja, 26 maja 1883.

L. 5527. (3935 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku tutejszego kramarza towarami norymbergskiemi Henicha Grünberga i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego p. dr. Zennegg de Scharfenstein, zaś jako zawiadowca tejże masy p. adw. dr. Rasch.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili i aby na terminie na dzień 13 sierpnia 1883 godzinę 9tą przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 2 lipca 1883 godzinę 9tą rano, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłoszone.

Kołomyja, dnia 5 czerwca 1883.

L. 23205. (3946 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek Kamila Strzyżowskiego, kramarza przy ul. Halickiej Nr. 4.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy sądu kraj. Teodorowiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Roberta Czajkowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 28go czerwca 1883 godzinę 9tą przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 1go sierpnia 1883 i podać ją na terminie na dzień 23 sierpnia 1883 godzinę 9 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 4 czerwca 1883.

L. 23664. (3947 1—3)

Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek protokołowanej firmy M. Losch i syn t. j. Markusa Losch ojca i Jakóba Losch syna, i do majątku każdego z tychże osobno.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy c. k. sądu krajowego Kostrakiewiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata Dr. Waldmana wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym celu wyznacza się termin na dzień 19 czerwca 1883 godzinę 9 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 6 września 1883 i podać ją na terminie na dzień 11 września 1883 godzinę 9 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów, dnia 6 czerwca 1883.

Pięć medali zasługi i list pochwalny!

za niezrównane środki kosmetyczne i toaletowe!!

Antilentilia

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. — **Cena 2 zł.**

WODA FIJOŁKOWA

nieporównany środek, usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki, pory. Twarz odświeża i nadaje nieporównana delikatność. **Cena 1 zł.**

MAGNOLINA

skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa**, niszczy **wągry** t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

Wodę lwowską odznaczającą się przyjemnym, długotrwałym zapachem, ma obszerne zastosowania w damskiej toalecie, flakon złr. 1.50, pół flakonu 80 ct.

Wodę kolońską przednią — flakon cent. 25, 50 i złr. 1, najprzedniejszą (potrójną) flakon centów 40, 80 złr. 1.50.

Perfumy na wzór angielskich i francuskich sporządzone. Jaśminowa, fiołkowa. opoponaks Chypr. heliotrop. hiacynt, konwalia, róża itp od 35 cent. do 3 złr. flakon

Wodę lewandową i lewandową ambrową do skrapiania sukien i odświeżania powietrza w pokojach, flakon 50, 70, 90 cent. i złr. 1.50.

Ocet toaletowy do nacierania ciała, ma obszerne zastosowanie w damskiej toalecie flakon 50 centów i 1 złr.

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY BIAŁY

jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera żadnych metalicznych pierwiastków przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność Cena pudełka 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY

cielisto-różowy dla blondynek i **cielisto-żółtawy** dla szatynek i brunetek po 70 cent. 1 złr 20 ct. i 1 złr. 60 ct

KREM ORYENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek, nadaje twarzy naturalną białość delikatność i przejrzystość. Twarz martwa pokryta bruzdami, nierówna, szorstka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzoną. — Cena 1 złr. 20 ct.

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny, kolor. **Pilipton** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. **Cena flakonu 1 zł. 50 ct.**

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem. — **Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct,**

NIGRETINA

wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. **Cena 1 zł.**

J. IHNATOWICZ

magister farm. i chemik sądowy.

Nabyc można we Lwowie ulica Kopernika l. 3. w Krakowie, Sukiennice l. 20.

(3787 1—?)

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady János, a o 260 gr. więcej jak Pülna i Friedrichshall.

WODĘ GORZKĄ VICTORIA aprobowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność. — Ces. rzecz. tajny radca, profesor uniwersytetu w Warszawie.

Dr. D. Lambl.

Wodę gorzką Victoria analizowałem chemicznie i skonstatowałem w 1000 częściach 606 części stałych i skutecznych i uchodzi ta woda teraz słusznie jako **najbardziej esencyonalna** ze wszystkich znanych wód gorzkich. **N. Milicer,** magister chemii w Warszawie.

Następnie zbadana przez profesora Roscoe w Manchester, profesora Ulex z Hamburga, profesora Ballo w Budapeszcie. Oceniona i polecona przez profesora Ducheka, Auspitza, radcę sanitarnego Osera, Lorinsera w **Wiedniu**, profesora Oetingera, Dra Warschauera w **Krakowie**, profesora Feigla, dyrektora szpitalu Dra Głowackiego, Dra Widmanna we **Lwowie**, Dra Krizego, Dra Zaleskiego, Dra Kobylańskiego, Dra Kinderfreunda, Dra Kurcyusza w **Warszawie** itd. itd.

Najlepszy i najwięcej uznany środek we wszelkich chorobach żołądkowych i kiszkowych, uderzeniach krwi w skutek siedzącego sposobu życia itd., przeciw chorobom cery, piegom, wyrzutom i gruczołom.

Na składzie we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.

W interesie publiczności uprasza się zażądać **wyraźnie** „Victoria woda gorzka“. (2296 15—6)

Ogłoszenie licytacyi.

(3272 4—4)

Galicyjski

Zakład zastawniczy i kredytowy

LWOW, ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe zastawy, a mianowicie: przedmioty **złote i srebrne, drogie kamienie, futra, suknie, bielizna**, towary łokciowe i wszelkie inne przedmioty, zostaną w myśl §. 19, 20, 24, 26 i 27 w dniach 18, 19, 20 czerwca 1883 zwykłych godzinach urzędowych w lokalnościach Zakładu przez publiczną licytacyę najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane.

Uprasza się także właścicieli kwitów o podjęcie nadwyżek za sprzedane zastawy.

Lwów, dnia 7 maja 1883.



Zawiadamiamy niniejszem, że na tegoroczny sezon zaopatrzyliśmy nasz magazyn obficie w najlepsze **POWOZY.** Począwszy od Landauskich powozów o czterech siedzeniach, kolasek, na pół krytych faetonów, faetonów do powożenia dla panów i dam, aż do dorożki, wozu gospodarskiego i tarantasów, znachodzi się wielki wybór najlepszych wyrobów tego rodzaju, do których zwidzenia każdego najuprzejmiej zapraszamy.

SKŁADY znajdują się we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika l. 5 i 21.

SCHUSTALA i SPKI.

c. k. uprzyw. nadworna fabryka powozów, odszczególniona kilkoma dyplomami honorowemi i wieloma medalami, a między temi pierwszem uznaniem na wystawie przemyskiej.

Zawiadamiamy zarazem, że wysełamy na prowincyę rozmaite angielskie lakiery powozowe w najlepszym gatunku do użytku dla naszych gości lub dla lakierników powozów i innych przedmiotów. (1362 27—?)

Truskawiec.

Otwarcie sezonu dnia 1go czerwca 1883 r.

Zakład ten położony 8 kilometrów od najbliższej stacyi kolei Dniestrzańskiej „Drohobycz-Truskawiec.“

Posiada 15pr. solankę i silne siarczane wody do kąpiel; słonogorskie rozwalniające i moczopędne zdroje do picia, borowinę żelazistą i szlam słono-siarkowy do kąpiel; aptekę. urząd pocztowy i telegraficzny.

Nowo zbudowane łazienki o 60 gabinetach urządzone są z wszelką wytwornością, jak również nowo urządzona wziewalnia pary słonej i wyciągu igliwia; leczenie elektryczne.

Nowe i wygodnie urządzone pomieszkania z usługą, kilka restauracyj i cukiernia, nowy bilard fortepian, dobra kapela i wiele nowo urządzonych ulepszeń.

Lekarz zdrojowy Dr. Zygmunt Rieger, radca zdrowia.

Zamówienia na pomieszkania i powozy do stacyi kolejowej „Drohobycz“ lub „Drohobycz-Truskawiec“ przyjmuje przy dołączeniu zadatku.

Zarząd zdrojowy.

Chorzy, posiadający świadectwo ubóstwa, potwierdzone przez c. k. starostwo, korzystać będą mogli z uwolnienia od opłaty taksy i tańszych kąpieli, tylko w porze od 1 do końca czerwca i od 15 sierpnia do 15 września. (3431)

Farby olejne

zupełnie do użycia gotowe, do malowania drzwi, okien, podłóg, dachów, domów, sprzętów ogrodowych i gospodarskich, narzędzi rolniczych i tym podobnych, farby olejno-lakierowe, farby bursztynowe.

Masę do zapuszczania podłóg własnego wyrobu, w najlepszym gatunku.

Najwyborniejsze **lakiery powozowe prawdziwe** angielskie z fabryki Wilkinson, Heywood i Clark w Londynie,

wszelkiego rodzaju lakiery do robót wewnętrznych, zewnętrznych, do drzewa, żelaza i skór, wszystkie, gatunki farb suchych, farby anilinowe, bronzy, farby drukarskie i farbiarskie, farby do likworów i cukrów, farby do farbowania materyi bez trucizn, farby olejne w tubach, farby tuszowe akwarelowe, środki do retuszowania, olejki i werniksy do robót artystycznych, pendzle, płótna malarskie, palety i wszelkie przyrządy do malowania, rysowania i pisania, Masa do hektografii gotowa.

Artykuły browarnicze i gorzelnicze smoła browarnicza szpunty i czopy do beczek, korki do butelek, maszyny do korkowania, kapsle do butelek, pipy do beczek,

Artykuły gumowe płyty kiszki (szlauchi) gumowe do ściągania wody, wina, piwa, kwasu i do gazu, rury cynowe i ołowiane, także oliwa i smarowidła do smarowania maszyn i wozów, cement, gips, asfalt; kit do okien, teer gazowy kwas karbolowy i proszek do desinfekcyi, kwas siarkowy, saletrzany i solny, magnezyt, **wszystkie gatunki szczotek** gąbki rozmaitego rodzaju i każdej wielkości mydła toaletowe i do prania, soda, krochmal i farbka do bielizny, lak do pieczętowania i masa do lakowania butelek, atrament, jakoteż wszelkie w zakres tychże wchodzące artykuły w gatunkach doborowych i po najumiarkowańszych cenach — poleca

Skład fabryczny farb, lakierów, produktów chemicnych oraz Handel materyałów

HÜBNER & HANKE we Lwowie Rynek.

Cenniki specyalne na żądanie gratis i franco.

Przy zamówieniach za zaliczką uprasza się o przysłanie pewnej kwoty, któraby przynajmniej wystarczała na spłacenie tam i napowrót kosztów pocztowych w razie nieodebrania przesyłki.

Pozwalamy sobie zwrócić uwagę Szanownych naszych P. T. odbiorców, że z rozmaitych stron i pod rozmaitemi nazwami sprowadzane i polecane bywają farby olejne, które wprawdzie bardzo przystepną ceną, **ale nie trwałością i dobrocią wyrobu** odznaczają się, gdyż właściwe ich części składowe zastąpione bywają surogatami, i z tego też powodu **pozbawione są** zupełnie własności dobrych farb olejnych tak, że całkiem nie odpowiadają swemu celowi, jeżeli służyć mają jako ochrona drzewa od wpływów atmosfery i dla powiększenia jego trwałości; — **jedynie tylko dobra z dwukrotnie przegotowanym olejem lnianym utarta farba, jest prawdziwie użyteczną dla swej trwałości jakoteż dobroci najtańszą.**

Przy większym odbiorze zniżamy cenę stosownie.

Pomocnik i praktykant obznajomieni w handlu materyalnym znajdą natychmiast umieszczenie.

[3663 3—?]

Dra. ANJELA
Zakład wodoleczniczy
w Zuckmantel
(na Szląsku austryackim)

w prześlicznej okolicy górzystej, bezpośrednio pod lasem położonej; najstaranniejsze pielęgnowanie i wyżywienie. Zastosowanie **Elektrotherapii, Massaży i kąpieli z igiełek sosnowych.** Stacya kolejowa **Ziegenhals** o milę oddalona.
(1659 29-?)

Realność
w najdrowszej części miasta położona, o dwóch murowanych domach parterowych, z obszernym placem pod budowę, ogrodem i **kamieniołomem**, jest z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Bliższa wiadomość u właściciela ulica **Kurkowa l. 43.**
(2571 9-12)

Po znacznie zniżonych cenach.

Kawa
sprowadzona wprost z Hamburga, jak wiadomo **w najlepszym** gatunku.

Karol Fr. Burghardt w Hamburgu
w workach **o $4^3/_4$ kilo** netto wolna od portoryum i kosztów opakowania za opłatą cła przez odbiorcę i pobraniem należytości.

Mocca prawdziwa arabska, wyśmien. $4^3/_4$ kil.	6 zł. 30
Menado wyborna w smaku . . . „ „	5 zł. 40
Ceylon Perłowa wyborna i łagodna „ „	5 zł. 40
Melange (mieszana) poleca się szczególnie . . . „ „	5 zł. 30
Ceylon Plantation, bardzo dobra w smaku . . . „ „	5 zł. —
Jawa złotożółta, najwyborniejsza . „ „	4 zł. 70
Kuba niebieskawo-zielona, wyśmienita „ „	4 zł. 40
Mocca afryk. wyborna i wydatna . „ „	3 zł. 90
Santos doskonała i silna . . . „ „	3 zł. 55
Rio dobra w smaku . . . . „ „	3 zł. 25
Herbata w najlepszych gatunkach po $^1/_2$ kilo od zł. 1 do 6 zł.	

(7042 34—?)

L. 4217. (3923 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 31.841 zł. 82 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 38.400 zł. w. a. na hipotekę dóbr części Czortowiec „górna“ zwanej w powiecie Horodeńskim Szulima Neuberger własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1882 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami p drzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, dnia 30 maja 1883.

ZAKŁAD krowiankowy
koncesyonowany przez Wys. c. k. Namiestnictwo pod dozorem władz sanitarnych

L. J. Kubickiego
weterynarza m. Lwowa i docenta weterynaryi poleca zawsze **świeżą krowiankę.**

Szczepienie w zakładzie, przez doktora medycyny wykonywane, odbywa się codziennie od godziny 4 popołud.

Na żądanie wysyłam za pobraniem.

Lwów, ulica Łyczakowska 7.
(2673 16-24)

Powiadomienie P: T: potrzebującym.

Kucharki, pokojowe, szwaczki do krawieczczyzny i białego szycia, sługi potrzebne do domowych wszelkich robót — każdego czasu dostać można w Biurze wywiadowczym **Józefa Birkle** we Lwowie, Rynek l. 26, I. p.
(607 9—12

KAWA
najwyborniejszych gatunków, czysta, silna, aromatyczna, niezabarwiona

nowego zbioru,

w balonach po $4^3/_4$ kilo netto wagi. Wysyłki pocztą za pobraniem do wszystkich miejscow. Austro-Węgier.

Za kilo netto z opłatem cła i franco

Perłowa Ceylon najl. nieb.	złr.	1.98
Perłowa Manilla wyb. łag.	„	1.65
Ceylon prima nieb. zielona	„	1.60
Mocca afrykańska doskon.	„	1.54
Mocca praw. arabska	„	1.84
Cuba, gr-ziarn. ciemn. ziel	„	1.80
Menado, złota-żółta. najd.	„	1.60
Domingo, wybrana	„	1.40
Jawa, wyśmienita zielona	„	1.36
Santos mocna wyborna	„	1.30
Rio, mocna i dobra	„	1.20
Jamaica smaczna	„	1.14

. MAITI w Tryeście.
(3305 9—12)

J. Kolijewicz
rusznikarz
i rzeczoznawca sądowy
we LWOWIE, Plac cłowy



przyjmuje zamówienia na broń najnowszych systemów, przerabia ze strzelb kabzlowych na Lancaster, uskutecznia wszelką reperacyę broni myśliwskiej, dorabia dokładne osady do strzelb — po najniższych cenach, jako też i naboje eksplodujące i t. p.

Wszelka broń z pracowni mej pochodząca, jest jak najdokładniej wypróbowaną do strzelania pewnego, za którą ręczę.

Zlecenia zamiejscowe uskuteczniam jak najdokładniej i spiesznie pocztą. (3807 4—?)

Ostatni dzień.

Do wygrania!
12 czerwca
210.000 złr.
na los loteryi rządowej
1 Los złr. 2.
(3954 1—2)

15 czerwca
na losy kredytowe ziemskie
50.000 złr.
Promesa złr. 1·50.

Nabyć można w handlu
Fr. Schubutha i Syna
we Lwowie, Rynek 45.

Księgarnia
J. M. HIMMELBLAU'A
w Krakowie

poleca swój bogato zaopatrzony skład książek polecenych przez Radę szkolną na

Nagrody pilności

Zarządom szkół przesyła chętnie książki do wyboru i ustępuje wysoki rabat. Szczególną zwraca uwagę na książeczkę do modlenia w formacie kieszonkowym.

Zmiłuj się nad nami wydaną na wytwornym papierze dwukolorowym drukiem (obejmuje 320 str.) Pomimo że edycya zbytkowa, jest najtańszą książeczką ze wszystkich podobnych wydawnictw i kosztuje oprawiona w płótno angielskie z złoceniami tylko 50 ct. wspaniałej oprawiona od 1 zł. do 4 zł.
(3792 2-3)

MAGAZYN NOWOŚCI
E. MACHAYSKIEGO
dawniej
L. M. FEINTUCH i E. MACHAYSKI

we Lwowie, plac Maryacki w gmachu Banku hipotecznego vis-á-vis Hotelu George'a

poleca **Wielki wybór najmodniejszych eleganckich parasolek angielskich** począwszy od 2 złr. do najbohatszych.

En-tout-cas po złr. 5.50, 6.50 i t. d.

PARASOLE angielskie jedwabne nowego systemu po zł. 6.50, 7, 8 itd.

Wielki wybór **najmodniejszych wachlarzy** po złr. 1, 1.50, 2, 3 do najbogatszych.

Dla dam najmodniejsze angielskie hymalaya rotondy, okrycia **Płaszcze** Watterproof i prochowce alpagowe.

Gorsety paryskie po zł. 5 i 6.

Najmodniejsze pelerynki dla dam, czarne, sznelkowe, ubierane koronkami i jetami, po złr. 4, 6, 9 do 24 złr.

Chusteczki Echarpes koronkowe, czarne i białe. od złr. 2 50 do 20.

Pończochy francuskie kolorowe fil d'ecosse we wszystkich najnowszych kolorach i jedwabne po złr. 1.50.

Skarpetki angielskie fil d'ecosse wełniane i jedwabne tuzin po złr. 7, 8, 9 i t. d.

Kaftaniki fil d'ecosse wełniane, począwszy od 1 złr. do najlepszych jedwabnych.

Kapelusze męskie filcowe najnowszego fasonu, czarne, bronzowe i popielate po złr. 4 i 5.

Kapelusze składane atłasowe, po złr. 10, 11.

Cylindry Habiga po zł. 8 i 9

Kapelusze słomkowe i panama, oraz czapki do podróży.

Kapelusze filcowe dla dam, oraz nowe batystowe ogrodowe.

Rękawiczki męskie, znane z dobrego gatunku po złr. 1.30 i złr. 1.80.

Rękawiczki damskie o 3, 4 i 10 guzikach, po zł. 1.30 złr. 1.50.

Koszule męskie, białe i kolorowe, po 3 złr. itd.

Kołnierze i mankiety w najnowszych fasonach.

Chustki batystowe, płócienne i fularowe pół tuzina złr. 3, 4, do najcieńszych.

Płaszcze gumowe watterproof i reversible suknem pokryte po złr. 15, 16, 17 itd. — oraz **prochowce** angielskie po zł. 7

Pledy, szale i kołdry angielskie nowe wzory po złr. 10, 12, 14, 16 itd.

Najmodniejsze **szale i pledy** dla dam po zł. 12, 14, 18 itd.

Kufry, torby i Necesaery do podróży w wielkim wyborze.

Wielki wybór **najmodniejszych krawat** damskich i męskich.

Szczotki wszelkiego rodzaju grzebienie i lusterka.

Scyzoryki, nożyczki i brzytwy angielskie.

Skład perfumeryi francuskiej i angielskiej

SKŁAD Wody kolońskiej po ct. 50, złr. 1, 1.50 i 3.

Po powrocie z zagranicy magazyn zaopatrzony w wiele nowości (w wyrobach z brązu, porcelany, szkła i drzewa).

Ceny niższe jak dawniej, bardzo przystępne.

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się odwrotną pocztą.
(3945 —5)

C. k. zarząd ruchu kolei Arcyksięcia Albrechta

OBWIESZCZENIE
dotyczące otwarcia ruchu linii kolejowej
„Dolina-Wygoda“

Niniejszem podaje się do wiadomości, że wkrótce nastąpi otwarcie linii kolejowej

„Dolina-Wygoda“

dla ogólnego ruchu towarowego. —

Dzień otwarcia podany zostanie osobnem obwieszczeniem.

Przewóz podróżnych i pakunków na rzeczonej kolei nie ma obecnie miejsca.

Dotyczącą taryfę ważną od dnia otwarcia, a zawartą w IIIcim dodatku do ogólnej taryfy dla ruchu miejscowego na kolei Arcyksięcia Albrechta, z dnia 1go lutego 1881, nabyć można w komercyalnem biurze kolei Arcyksięcia Albrechta w Wiedniu i we Lwowie, jakoteż w stacyach tejże kolei.

Wiedeń, w czerwcu 1883.

Od c. k. zarządu ruchu kolei Arcyksięcia Albrechta jako prowadzącej ruch na kolei **„Dolina-Wygoda“**

L. 4565. (Przedruk nie będzie płacony). (3949)

OBWIESZCZENIE.
Niniejszem rozpoczyna się X. król. węg.

Loterya państwowa na cele dobroczynne
której czysty dochód przeznaczony jest
na mocy najwyż. postanowienia Jego ces. król. apost. Mości
z dnia 2go lipca 1882.

w $^3/_8$ częściach na rzecz funduszu ustanowionego na wsparcie niezamożnych wdów i sierót po król. węg. urzędnikach, w $^2/_8$ częściach dla stowarzyszenia „Marya-Verein“ w Budapeszcie, w $^2/_8$ częściach dla „Armenkinder-Spitals-Verein“ w Peszcie, w $^1/_8$ części dla Zakładu „Hauptstädtische-Bettungshaus“, nakoniec w $^1/_8$ części dla utworzyć się mającego Zakładu w Nowym-Peszcie „Bildungs-Anstalt für Ackerbau„.

Ogólne wygrany ustanowione w ilości 5.331
wynoszą według następującego planu gry 210.000 złr. a to:

1. główna wygrana na	70.000 złr.	w 5% węg. obligac. renty papierowej	3 wygranych	á 5000 zł.	razem	15.000 złr.	w gotówce
„ „ „	20.000 złr.		8 „	„ 1000 zł.	„	8.000 złr.	
2. główne wygr. po 10.000 złr.	20.000 złr.		16 „	„ 500 zł.	„	8.000 złr.	
			80 „	„ 100 zł.	„	8.000 złr.	
			220 „	„ 50 zł.	„	11.000 złr.	
			5000 „	„ 10 zł.	„	50.000 złr.	

Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie dnia 12 czerwca 1883.

Los kosztuje 2 złr. w. a.

Losy nabyć można: w Dyrekcyi loteryi w Budapeszcie (Pest, Hauptzollamt, Halbstock), gdzie na razie także wystosować można zamówienia, choćby tylko na pojedyncze losy, przesyłając zarazem przypadającą należytość za przekazem pocztowym; we wszystkich urzędach podatkowych, loteryjnych i sprzedaży soli, po większej części w urzędach pocztowych i we wszystkich miastach i znaczniejszych miejscowościach, w miejscach ustanowionych do sprzedaży losów. (3119 6—6)

Budapeszt, dnia 15 kwietnia 1883. **Król. węg. Dyrekcya loteryi.**

Adam Freyseyesen, radca sekcyjny w król. węg. Ministerstwie skarbu i Dyrektor loteryi.

(Przedruk nie będzie opłacany)

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWARÓW MIĘSZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

poleca:

doniczki na kwiaty, urny i wazony na bukiety, urneczki na róże lub fiołki, żardynierki – garnitury na kwiaty i bukiety, **z porcelany, szkła dekorowanego, z terakoty i majoliki,**

w obfitym wyborze tanie także i kosztowne.

Podziękowanie.

Wielebnemu Duchowieństwu, księdzu dziekanowi Saybie, ks. wikaremu Mielichiewiczowi, za świetny pogrzeb syna mego, (nie żądając odemnie ani grosza, oby Bóg dał nam jak najwięcej takich kapłanów), Wnemu panu naczelnikowi sądu, za wspaniałomyślność, Wnemu panu notaryuszowi za pomoc w nieszczęściu. Wnemu Wimiarowi, który nie szczędził trudu i pieniędzy jak własnemu bratu, obojgu Pp Filarom, którzy nieodstępywali nas, panu Cyzewskiemu, sekretarzowi magistratu, paniom i pani Drabikowej, która wyręczając mnie bezsilną, czuwała przy łożu chorego, przejęta głęboką wdzięcznością, składam serdeczne podziękowanie.

Kozowa, 31 maja 1883. (3932)

Karolina Grużewska.



(3936 4—?)

Dr. Jan Danielski

były lekarz prakt. szpitali krakowskich

ordynuje od dnia 3 czerwca przez cały sezon kąpielowy

w Żegiestowie.

(3759 3—10)

Do wynajęcia

ul. Teatyńska l. 11

3 pokoje frontowe, przedpokój i kuchnia } zaraz
2 pokoje frontowe i kuchnia }

Bliższej wiadomości udzieli właściciel realno-
Kaźmierzowska 37, lub odźwierny **Teatyńska 11.**

(3807 3 3)

Rękawiczki

glasowane, sarnie, jelenie duńskie, płócienne i jedwabne

wyroby rękawicznicze

różnego wszelkie

poleca

BRACIA LANGER

Lwów, ul. Halicka l. 16 i 19.

PUSTOMYTY

pod LWOWEM

Zakład kąpieli siarczanych, parowych i żelazisto-borowinowych,

odszczególniony dyplomem pochwalnym na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1881.

Rozpoczęcie sezonu 20 maja.

Choroby, w których kąpiele siarczane z **świetnym skutkiem** używane być mogą są: gościec i dna (Rheumatismus et Arthritis), zołzy, (skrofuły), choroby nerwowe, choroby skórne, kiła (Syphilis), zanieczyszczenie krwi merkuryalne, zaniedbane lub zastarzałe chirurgiczne wypadki, jako to: zwichnięcia, złamania, rany, wadliwe blizny itp.

Przed bramą zakładu jest przystanek kolei Arcyksięcia Albrechta

Prócz zwykłych pociągów, nadto kursować będzie od 1[illegible] czerwca do 15 września **codzień lokalny pociąg południowy między Lwowem a Pustomytami.**

Jazda trwa 44 minut. Odjazd ze Lwowa o godz. 11 min 20; powrót o godz. 3 min. 14 po południu (podług zegaru lwowskiego). Ceny: pomieszkanie w Zakładzie tygodniowo od 2 zł. 50 ct. do 7 zł. Wikt w abonamencie: I. klasy 11 zł. II. klasy 7 zł. 50 ct. tygodniowo lub a la carte podług cenników restauracyi lwowskich. **Nadto przyjmuje się stałych gości na miesięczną kuracyę en pension** (z zupełnym wiktem, stancyą, usługą i kąpielami) po cenie: I. klasa tygodniowo 21 zł. II. klasa tygodniowo 15 zł. Stały lekarz w miejscu. **Dla izraelitów otwarta osobna restauracya.**

Zwraca się szczególną uwagę na kąpiele **borowinowe** (Moorbäder) które pod względem składu swego chemicznego **nie ustępują w niczem kąpielom zagranicznym** i mogą być z równym skutkiem użyte w cierpieniach kobiecych jak **Francensbadzkie.**

[3432]

Towary kolonialne, świeże śledzie etc.

sprowadzone wprost drogą morską, a przeto po **bardzo niskich cenach.**

Poczta franco po 5 kilo	w. a.	przy jak wiadomo najrzetelniejszej usłudze		w. a.
Mokka prawdziwa, ognista	złr. 6.—	**Matjes-Praesent** nowe, największe	15 szt.	zł. 1.45
Ceylon perłowa, wyborna, silna	„ 5.50	**Matjes**, nowe wielkie	25 „	„ 1.90
Plantage-Ceylon, brylantowa, piękna	„ 5.—	**Fetthäringe**, nowe wielkie	30 „	„ 1.75
Plantage-Ceylon, silna	„ 4.60	**Fetthäringe**, nowe średnie	45 „	„ 1.47
Cuba szczeg. dobra, bardzo silna	4.60	**Fetthäringe**, nowe małe	90 „	1.30
Cuba, bardzo lubiana	„ 4.20	**Delicatesshäringe**, w smaku ostre	200 „	„ 1.30
Menado szczeg. dobra, wiel. ziarn. brunat	5.15	**Vollhäringe**, holenderskie, nowe	25 „	„ 1.75
Złota Jawa, grubo ziarn. łagodna	4.[illegible]	**Nowe kartofle,** bardzo ładne	5 klo.	„ 1.45
Żółta Jawa, silna a przytem łagodna	„ 4.30	**Śledzie** łososiowe, wędzone trw.	30 szt.	„ 2.—
Mocca perłowa, bardzo silna	„ 4.30	**Kawior** uralski, nowy, gruboziarn. klo		„ 3.
Zielona Jawa, bardzo silna i wydatna	„ 3.75	**Kawior** elb., nowy, grubo-ziarn. klo.		„ 2.—
Santos zielona, silna i piękna	„ 3.45	**Mięso** rakowe, prima, 8 puszek		3.15
Campinos, silna a przytem łagodna	3.20	**Łosoś,** prima Marke, 8 puszek		„ 3.45
Rio doskonała i silno łagodna	3.—	**Sardynki** w oliwie, nowy towar, 18 pusz.		„ 5.—
Ryż stołowy, wyborny i czysty w ziarnie	„ 1.45	**Ananas i brzoskwinie**, 6 wielkich puszek		„ 4.—
Ryż stołowy, wielko-ziarnisty	„ 1.30	**Herbata** familijna, silna, wyborna, klo.		„ 4.—
Ryż stołowy, grubo ziarnisty	„ 1.15	**Herbata** familijna, silna, klo.		3.45
Sago perłowe, za gwar. prawdz. indyjski	„ 1.60	**Rum** z Jamaiki, praw. wyboru, 4 litry		„ 5—

Uprasza się nie zamieniać firmy mojej z naśladowcami mego interesu handlowego.

E. H. Schulz w Altonie, koło Hamburga, handel istniejący od roku 1864.

(3875 2-6)

Czigelka zdrój Ludwika *).

Szczawa ta, słono-alkaliczna i jod zawierająca, w przewlekłych nieżytach piersiowych, oskrzeli, żołądka, jelit i pęcherza, w obrzękach przewlekłych gruczołów chłonicznych i t. p. zalecana, a której skuteczność licznie dowiedzioną została, **jest do nabycia w głównym składzie rozsełkowym** u Alojzego **Muszyńskiego w Grybowie** po cenie 6 złr. za skrzynię 30 flaszek zawierającą z świeżego czerpania.

Rozbiór z roku 18[illegible] w chemicznym laboratoryum Uniwersytetu Jagiellońskiego przez p. Karola Trochanowskiego, assystenta chemii dokonany, niemniej opis szczegółowy, rozsyła bezpłatnie i franco na żądanie skład główny w Grybowie.

Dla Lwowa skład w aptece Wgo P. Mikolascha.

*) **Czigelka** leży w pograniczu węgierskim, 3½ mil od Grybowa odległa.

(3467 4-1?)

Terrazzo

(posadzkę kamienną)

wykonuje

Jan Odorico

w WIEDNIU.

Bliższej wiadomości udziela i przyjmuje zamówienia

Arnold Werner

we Lwowie.

(3652 5—6)

Ważne dla Dam.

(3944 2—3)

Chcąc zadość uczynić wzmagającym się wymogom szanownych gości, postaraliśmy się przeto w należytym czasie o sprowadzenie na sezon letni 1883 wielkiego zapasu

prawdziwych francuskich

KAPELUSZY DAMSKICH

najnowszego i najgustowniejszego fasonu, po cenach **zadziwiająco tanich.**

Żadna dama nie powinna przeto zaniechać tak rzadko zdarzającej się sposobności, mieć elegancki prawdziwy paryski kapelusz za bezcen. Każdy kapelusz jest opatrzony firmą fabryczną. Za zaliczką lub przesyłką kwoty przesyłamy ładny kapelusz słomkowy lub koronkowy, najnowszej formy i gustownie ubrany prawdziwemi strusiemi piórami i francuskiemi kwiatami itd. **Ceny kapeluszy od 3 zł. 50 ct. do 12 złr. 50 ct.**

W razie gdyby się kapelusz nie podobał, przyjmujemy go napowrót.

Grand Magasin de Modes

w Krakowie

I. Grodzka 55/4.

MAGAZYN SCHAYERÓW

(2352 7-)

we Lwowie

ulica Karola Ludwika l. 3 — poleca

w wielkim wyborze świeże transporta

Towarów bławatnych

materyj jedwabnych, aksamitów, oraz wielki wybór najnowszych perkalików, satynu, fularów, batyścików, zefirów, oxfortów i t. p. na suknie damskie.

Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy

w Kisielce

otwarty przez cały rok

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6–8 godziny rano i od 4–6 godziny popołudniu pod nadzorem lekarza. (3113 14—?)

Niniejszem polecam moją od 20 lat istniejącą

FARBIARNIĘ

pod firmą:

W. Mieding

przy ul. Jagiellońskiej l. 20 we Lwowie.

Przyczem zapewniam, że moj Zakład w niczem nie ustępuje podobnym zakładom po za granicami naszego kraju.

Wszelkie zlecenia z prowincyi uskuteczniam jak najsumienniej.

CENY UMIARKOWANE

(3011 5 ?)

Słownik geograficzny

Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich

pod Redakcya:

Filipa Sulimierskiego, Bronisława Chlebowskiego i Władysława Walewskiego

Wyłącznym nakładem Władysława WALEWSKIEGO

wychodzi w Warszawie od r. 1880, *co miesiąc* zeszytami po 5 ar. druku; 12 zeszytów skład: I tom.

Cena zeszytu: w rublach *50 kop.*; w w. a. *65 cnt.*; w markach *1 m. 5 f.*

Cena tomu: w rublach *6 rs.*; w w. a. złr *7.50.*; w markach *12 m. 60 f.*

Cena z przesyłką pod opaską w kraju lub zagranicą w rublach *60 kop.*; w w. a. *75 ct.* w markach *1 mrk. 25 f.*

Cena tomu z przesyłką: w rublach [illegible] rs. *20 kop.*; w w. a. [illegible] złr.; w markach *15 marek.*

Oprawa tomu **rs. 1.**

Administracya Słownika i *adres* do przesyłania pieniędzy, reklam, także artykułów.

JULIUSZ WALEWSKI, dr. praw, Warszawa, ul. Długa, Nr. 47.

(602 32—100)

Bazar Markiewicza

Pierwszy skład wyrobów krajowych

we Lwowie, plac Maryacki l. 10.

poleca:

Płótna białe prześcieradłowe i koszulowe, domowego wyrobu z Korczyny i z Dębowca, w sztukach po 4 metrów = 58 łokci polsk. po złr. 14, 15, 16, 17, 1[illegible], 19.50, 21 złr., 22 złr., a najcieńsze po 24 złr., 2[illegible] zł i 28 złr. sztuka. (7 18—?)

Płótna koszulowe

na sposób irlandzki apreturowane,

po 19 zł., 22 zł., [illegible] zł. 50 ct., 28 zł. i 32 zł. sztuka

Płótna gospodarcze

pół[illegible] i szare surowe

po 7 zł., 7 zł. [illegible] 9 zł., 10 zł. do 13 zł. sztuka

Segeltuchy, drelichy, oxfordy andrychowskie.

[illegible]e materye wełniane

[illegible]tyna, odpowiednie na ele[illegible] do pokrycia mebli itp.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z [illegible]zyw [illegible] Schlöglmühl